

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-00

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-00

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Adminstracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nie będzie komisarza rządowego we Lwowie.

Prezyd. Rzeczypospolitej w Poznaniu.

Poznań, 17 lutego. (Pat.) Dziś o godzinie 9.30 wyjechał Pan Prezydent Rzeczypospolitej z Zamku w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego, pułkownika Zahorskiego na nabożeństwo do katedry.

Następnie odjechał Pan Prezydent z powrotem do Zamku.

Defilada wojsk.

O godzinie 11-tej wyszedł Pan Prezydent w towarzystwie ks. Prymasa, wiceministra gen. Konarzewskiego, przed Zamek, gdzie odebrał defiladę wszystkich oddziałów załogi poznańskiej. Defiladę załogi poznańskiej prowadził generał Sawicki. — W karnych szeregach przesunęły się przy dźwiękach orkiestry oddziały piechoty, kawalerii i pułków technicznych. Po defiladzie Pan Prezydent wrócił do Zamku celem udzielania audjencji.

O godzinie 13.30 odbyło się w złotej sali obłoga śniadanie wydane przez miasto na cześć Pana Prezydenta.

W czasie śniadania wygłosił prezydent miasta przemówienie, w którym powitał Pana Prezydenta imieniem obywatelstwa poznańskiego jako piastuna Majestatu Rzeczypospolitej.

W odpowiedzi na te słowa przemówił Pan Prezydent następującymi słowy:

Przemówienie P. Prezydenta Mościńskiego.

Wielce szczerzy Panie Prezydencie miasta Poznania!

Chcę przede wszystkim podziękować za piękne słowa zwrócone do mnie jako Prezydenta Rzeczypospolitej oraz za te rozumne i gorące umiłowanie Ojczyzny natchnione myśli, jakie przy tej sposobności Pan wypowiedział:

Poznań istotnie będąc w ustroju administracyjnym Rzeczypospolitej stolicą województwa, jest jednocześnie w powszechnej opinii i polskiej i obcej moralną stolicą zachodnich dzielnic państwa, które w poprzednim okresie dziejowym uległy panowaniu niemieckiemu. Każda z dzielnic Polski, łącząc się w harmonijnej współpracy z dzielnicami innymi, wniosła i całość kształt życia naszego, swa wartość w szkole historii zdobyła. Wszelka szkoła dziejowa szczególnie była bogata i twarda. Od zamierzonych czasów toczyły się walki o odwieczne polskie ziemie Pomorza i Śląska. Trwały one wieki i niedawno jeszcze zmagał się zwycięsko w obronie

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Jugosławji.



Jak już donosiliśmy w „Wiek Nowym”, niektóre części Jugosławji w szczególności Hercegowina i Dalmacja uległy gwałtownemu trzęsieniu ziemi, powodując śmierć wielu osób i odbrnięcie szkody materialnej. — Rzeźnia nasza przedstawia miasto Serajewo, na pierwszym planie historyczny most na którym dokonano zamachu na austriackiego arcyksięcia Ferdynanda i jego żonę.

polскоści, zarówno tu w Poznaniu, jak na Pomorzu i Śląsku. Wartości, które zdobyliście są pierwszorzędnej wagi. Zdobyliscie wyższą, niż gdziekolwiek umiejętność organizacji, sprawność pracy wytwórczej a te zalety pozwolą wam owocnie współdziałać w zadaniach, jakie dzisiaj są przed Polską.

Nazajutrz po swem wyzwoleniu zmuszona była Polska podjąć ogromne ogólnoeuropejskie zadania, broniąc w roku 1920 swęj niepodległości swym geniuszem wojennym oraz wysiłkiem swych wojsk a w szczególności bohaterkich dywizji wielkopolskich, zasłaniając równocześnie przed nową zawieruchą całą Europę, która wkroczyła już na drogę pracy pokojowej. Pamiętamy dobrze tę ofiarną pracę.

Dziś Polska wraz z wszystkimi państwami Europy i świata przystąpiła do ugruntowania trwałego pokoju na podstawie obowiązujących traktatów i podstawie uznania nienuż szalnych, ustalonych przez te traktaty granic. Jednocześnie nie zaniedbując sprawy pogotowia obronnego musi wziąć udział w nowym światowym wyścigu pracy pokojowej i gospodarczej, która ma dźwignąć świat z powojennej ruiny i zapewnić mu pomyślny rozkój.

Jeszcze raz dziękuję za podniosłe słowa pańskie Panie Prezydencie miasta, widząc w nich zapowiedź dalszej, tak nam potrzebnej pracy, mającej zbudować pomyślność i potęgę całej Polski.

Podwójna interpretacja.

Niebieska wstążeczka. — Echa mowy wicepr. Bartla. Marszałek Piłsudski w Sejmie. — Demokracja czy dyktatura?

Opowieść o niebieskiej wstążeczce, obwijającej papier z dekretem, rozwiązującym Sejm, może być oczywiście tylko dziennikarską opowieścią, sensacją kulturalową, jakich się ciągle wiele opowiada i słyszy. W każdym razie fakt, że tego rodzaju wieść mogła powstać i że przez pewnych zwolenników sfer rządzących była z satysfakcją powtarzana, dowodzi, że samą tą myślą pieszczono się w pewnych kołach. Dowodzi to tylko, że główny i zasadniczy ton rezolucji posłów prawicowych i centrowych był zupełnie słuszny i trafny. Jak wiadomo, rezolucje te dotyczyły

niewłaściwego stosunku rządu do Sejmu.

Prasa, zbliżona do rządu i rząd popierająca, uderzyła przed trzecim czytaniem w ten pogrózek i to pogrózek dość nawet ordynarnych. Każdy rozumie, że budżetu nie uchwa a się dla rządu, ale dla państwa, któremu pewien określony rząd rządzi. Sejm nie miał zamiaru budżetu nie uchwaląc i rzucić rządowi klody pod nogi, aż do chwili, kiedy wicepremier Bartel wystąpi ze swoją mową, która wywołała zdziwienie u jednych, oburzenie u drugich. Ton mowy wicepremiera Bartla wywołał taki efekt, że sprawa uchwalenia budżetu stała się istotnie na chwilę problematyczną, tak, że

koniecznością stało się zjawienie się marsz. Piłsudskiego w Sejmie.

Fakt ten, w naszych tylko stosunkach doniosły, nasuwa oczywiście

możliwość interpretacji podwójnej.

pierwsza, że marszałek Piłsudski zjawił się w Sejmie, aby tym zjawieniem się swoim Sejm przestrzec i przerazić — ale czego właściwie ma się obawiać ten Sejm? — Przecież już tylko kilka miesięcy trwać będzie okres jego obrad i wypłata dje! Pozostawałoby raczej przypuszczenie drugie: marsz. Piłsudski chciał poniekąd przez to zjawienie się w Sejmie naprawić fatalne wrażenie mowy wicepremiera Bartla, który poprosił Sejmowi nawymyślał.

DR. ROMAN JAMRÓGIEWICZ.

W sprawie ustroju w szkolnictwie. Szkoły średnie.

II.

Szkoły średnie ogólnokształcące powinny spełniać dwa zadania: pierwszym będzie wykształcenie stanu średniego, drugie polegać będzie na tem, że część wychowanków będzie przygotowana do dalszych studiów tj. z tej garstki będzie mogła wyrobić się elita, wybor, czyli kwiat społeczeństwa. A więc tak,

jak szkoły powszechne mają jako cel wykształcenie ogółu społeczeństwa, z tem zastrzeżeniem, że pewna jego część przejdzie do szkół średnich, tak też i szkoły średnie będą przygotowywały stan średni, a pewna część wychowanków przejdzie wyżej. Tu i tam przechodzi wyżej tylko część, reszta zo-

SVEN ELVESTAD.

26

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy.)

— Nie rozumiem, — rzekł komandor, — co może nas obchodzić działanie na polu patologicznych ludzi.

— Myli się pan, — odpowiedział Rist usmiechając się, — mówiłem z Fenneslerem z tajnej policji.

Komandor chwycił szybko za szklanke i zaczął pić, patrząc ponad jej brzeg na Rist.

— Co pan rozumie przez to? — zapytał.

— Drogi Cramerze, — wtrąciła Róża Montana, — nie pij tak dużo przed południem.

Cramer powtórzył pytanie: — Co pan, przez to rozumie?

Sądzą, — wyjaśnił Rist, — że to nietylko małowarci ludzie, lub m'odociani fantaści muszą być tymi, którzy ulegają sensacji. Fennesler opowiadał mi pewną bardzo niezwykłą historię, jaka się zdarzyła wczoraj w nocy w „Trocadero”. Sądząc po tej przygodzie, mogą nawet bardzo wykształceni i zdolni ludzie ulegać hakeylowi sensacji, — szczególnie pod wpływem pewnej dozy alkoholu.

— Nie pięknie to ze strony pana, — zauważył Cramer, — że mówi pan tu o miejscach, gdzie my mężczyźni uczęszczamy, najczęściej z kobietkami. Według starego przysłowia mężczyźni winni trzymać ze sobą.

Alę ciekawość Róży Montana była podniecona.

— Pozwól — że mu mówić, — prosiła, — musiały się z pewnością wczorajszej nocy dzieć niezwykle rzeczy w „Trocadero”. Wydaje się, jakbyś miał wyrzuty sumienia.

— Chciałem tylko przytoczyć fakt interesujący z ogólnego, psychologicznego punktu widzenia, — wyjaśnił Rist. — Będziemy mogli go nawet skontrolować. A więc: siedzi dwóch panów razem i piła dobrą, starą whiskey. Fantazja obu przez cały dzień zaćmiona była katastrofą na placu wyścigów. W pewnym punkcie alkoholowego podniecenia ulega jeden z tych panów wpływowi sensacji tej całej historii. Inscenizuje z miejsca film, że ten drugi musi być koniecznie w posiadaniu jednego z ukradzionych na wyścigach kle notów i pod wpływem rzeczywiście historycznego podniecenia przywołuje detektywa Fenneslera.

— Któż to uczynił? — zawołała Róża Montana.

Rist roześmiał się głośno.

— Był to komandor, — rzekł, — ten sam pan, mówiący przed chwilą o czynach na polu patologicznych ludzi.

— A kim był drugi?

— Drugim był naturalnie nasz znajomy z wczoraj, Abraham T. Bratsberg.

Róża Montana patrzyła na Cramera szeroko otwartymi oczyma. Podeirzenie jej rosło.

— I co z tego wynikło? — pytała dalej.

— Nonsens, — mruknął Cramer niecierpliwie. — Naprawdę nie należy być wciśskim co do przebiegu wczorajszego wieczoru. Najpierw ty zaczęłaś Różo, — a teraz znów pan.

— Ależ, co z tego wynikło? — pytała Róża, coraz bardziej zaciekawiona.

— Naturalnie, że nie znalazł się żaden kle not. I Fennesler chciał się już obrazić z powodu tego żartu, gdy wtem sytuacja zmieniła się.

Wchodzimy istotnie w okres przedwyborczy. Przy prezydencie Rady Ministrów ma być utworzone rodzaj biura przedwyborczego.

Trzeba się będzie jednak jakoś porozumiewać z partjami,

bo przecież na skompromitowanym przez aferę Wojewódzkiego „Wyzwoleniu” i Klubie Pracy, złożonym z trzech ludzi, nie można oprzeć wyborów, o ile się je chce w góle przeprowadzić. Słusznie więc onegdaj zaznaczył poseł Niedziałkowski, że

albo będzie w Polsce dyktatura, albo nastaną rządy demokratyczne.

Istotnie to „tertium”, które jest teraz, dłużej utrzymać się nie da. W jakim kierunku pójdzie dalszy rozwój? Jeśli szanse wyborów okażą się dobre, będzie demokracja, jeśli zaś okażą się trudności, trzeba będzie szukać innego wyjścia.

Tym dwoma alternatywom odpowiada podwójna interpretacja zjawienia się marsz. Piłsudskiego w Sejmie.

— Tyś ją zmienił? — zapytała Róża i spojrzała pytająco na Cramera.

Komandor potarł ręką czoło.

— Zostaw mnie wreszcie w spokoju, — rzekł.

— Nie, to Abraham, — odpowiedział Rist. — Muszę zaznaczyć, że nowa znajomość przynosi nam zaszczyt. Jego zachowanie się zaimponowało Fenneslerowi. Proszę sobie przedstawić, panno Różo, ofiarował on, aby żart dobrze zakończyć, pięć tysięcy na cel dobroczynny.

— Ach, nieprzypominacie mi tego wariackiego wieczoru, — prosił Cramer — i znów potarł czoło. Rist ciągnął jednak dalej bezlitościwie:

— Z wyrachowaniem ofiarował on czek na pięć tysięcy, który poprzednio otrzymał od Cramera.

— A ty nie przeszkodziłeś mu w tej głupocie? — zapytała Róża. Twój czek! — dodała.

Zamiast odpowiedzieć, zawołał Cramer niepotrzebnie zbyt głośno na kelnera, aby zapłacić.

— Ofiarował na opiekę nad byłymi skazańcami, — uzupełnił Rist.

Komandor spojrzał na zegarek.

— Muszę już iść, — oznajmił niecierpliwie, — mam konferencje.

— Tak? — rzekł Rist. — Ja również. Punktualnie o drugiej. A gdzie, jeśli mogę zapytać?

— W hotelu „Palace”.

— Dziwne, — rzekł Rist, — ja również tam.

Towarzystwo powstało z miejsca. W przechodzie ku wejściu zbliżyła się Róża Montana do komandora i zaszeptala:

(C. d. n.).

BAL NA DOM ŻOŁNIERZA

19. LUTEGO

OGNIŚKO
OFICERSKIE

staje i ta reszta przewyższa ilością część, idącą wyżej. I nie może być inaczej. Decydując winno uzdolnienie tylko i nie więcej; żadne inne względy nie powinny ani wpływać na ocenę, ani obniżać poziomu, gdyż na takim postępowaniu traci bezwzględnie ogół, a jednostka korzyści nie osiąga. Nie na tem bowiem polega dobro, żeby każdy był lekarzem, adwokatem, czy inżynierem, ale na tem, abyśmy mieli znakomitych lekarzy, adwokatów, inżynierów.

Domagano się tedy oddawna by można w gimnazjum stosować dwie miary: jednym dawać patent na dowód, że ukończyli gimnazjum, innym dawać świadectwo dojrzałości do studjów uniwersyteckich. Nie wiadomo tylko, jak to unormować. Tymczasem życie uregulowało, acz w niedostateczny sposób tę sprawę, a praktyka w niektórych dzielnicach szła też po części tego żądania.

I tak według cyfr Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej (Rok wydawnictwa III. 1924) wynosiła ogólna liczba młodzieży w szkołach średnich w całej Rzeczypospolitej 221.092, z tego było: w klasie wstępnej 8414 tj. 3.8 proc., w klasie pierwszej 31.492 tj. 14.3 proc., w klasie drugiej 36.458 tj. 16.5 proc., w klasie trzeciej 35.219 tj. 15.9 proc., w klasie czwartej 34.923 tj. 15.8 proc., w klasie piątej 26.595 tj. 12.0 proc., w klasie szóstej 21.758 tj. 9.9 proc., w klasie siódmej 15.109 tj. 6.8 proc., w klasie ósmej 11.124 tj. 5.0 proc.

Widzimy tedy, że nie wszyscy uczniowie szkoły ogólno-kształcącej przechodzą kurs pełny, że po drodze wykrusza się pewna ich część i opuszcza gimnazjum, inni tracą lat parę, kończąc naukę nie w ośmiu, ale w 10, 11, lub większej liczbie lat. Jeżeli bowiem zamiast normalnego procentu 11 pre. lub 12 pre. mamy w klasie 8-mej tylko 5 pre., to oznacza nie mniej i nie więcej tylko to, że więcej niż połowa uczniów do 8-mej klasy nie dotarła. Gdyby bowiem nie było repetentów, tj. uczniów powtarzających klasę, a z zapisanych do klasy pierwszej 143 pre. przeszło do 8-mej 5-ciu, to na stu uczniów, którzy zapisali się do klasy pierwszej doszło do klasy ósmej tylko 35, a więc 65 nie doszło. Stosunek ten pogorszy się, gdy uwzględnimy, że w liczbę uczniów klasy ósmej wliczono i tych, którzy o rok, dwa lub więcej lat dłużej uczęszczali do gimnazjów, powtarzając z konieczności klasę tę lub ową. Co z tego wynika? Oto to, że nie wszystkie dzieci są uzdolnione do nauki gimnazjalnej i że mimo usiłowań, nie mogą sprostać wymogom tej nauki, dla braku zdolności. A gdy zwążymy w dalszym ciągu, że z tych absolwentów gimnazjalnych, którzy dostaną się na Uniwersytet, ledwie jeden na 14-stu czyni zadość wymaganiom, jeden więc kończy Uniwersytet, a 13 nie kończy go — konieczność odpowiedniej reformy staje się oczywista i nieunikniona. Ale jaka?

(C. d. n.).

Pogrzeb Bohaterów z pod Rarańczy.

Przygotowania do uroczystości pogrzebowej są w pełnym toku. Prochy Bohaterów z pod Rarańczy przybędą w piątek dnia 18-go lutego br. do Lwowa i natychmiast zostaną przeniesione do sali recepcyjnej Głównego Dworca.

Sala recepcyjna będzie zamieniona w kaplicę, dekoracją której zajmują się zawsze portyjoteczni kolejowej.

Podkreślić tu należy bardzo piękne sta-

nowisko prezesa Dyrekcji kolejowej p. inżyniera Prachtel-Morawiańskiego, który ze swej strony dokłada wszelkich starań, by godnie uczcić powracających z ziemi obcej Bohaterów z pod Rarańczy do ziemi ojczystego grodu.

Przez cały dzień sobotni będzie mogła publiczność lwowska składać hołd prochom Bohaterów, przez składanie wieńców i liczne pielgrzymki na Dworzec do sali recepcyjnej. Porządek utrzymywać będą w przedślonku i na schodach kolejowej polsey, dlatego wskazaniem jest by publiczność składająca hołd tym szczenkom Bohaterów naszych zastosowała się do tej uroczystej i poważnej chwili. Przy katafalku będzie zaciągnięta straż honorowa wojskowa, albowiem pogrzeb odbędzie się według przepisów o chowaniu zwłok generalskich.

W niedzielę dnia 20. lutego br. o godzinie 10-tej odbędzie się pogrzeb.

Dyspozycje otrzymane mogą delegowani przez poszczególne Stowarzyszenia Członkowie w Komendzie Okręgowej Małopolskiej Straży Obywatelskiej (MSO.) przy ul. Zamkowa 8, w godzinach wieczornych od 6—8-mej.

Dla Reprezentantów Władz Rządowych, Wojskowych, Autonomicznych, Kościelnych i Przedstawicieli poszczególnych Związków wydawane będą tamże karty wstępu, wraz z zaproszeniami, a to dla uniknięcia w takich uroczystych chwilach ścisłu i nieporządku.

W szczególności byłoby wskazaniem, by w sobotę 19. lutego br. młodzież szkolna w godzinach popołudniowych, mogła pod przewodnictwem Panów Profesorów złożyć hołd Bohaterom z pod Rarańczy.

Cuda nowoczesne.

Wiedeń, w lutym.

Transmisja portretów z Londynu do Wiednia w 5 minutach. — Dobrze i źle stro. — radjo. Woronow czy Steinach? — Dobrze widoki dla starszków.

„Portrety telegraficzne“ stają się rzeczywistością. Wiedeńskie towarzystwo radiowe „Ravag“ chce być pierwszym na świecie, które wprowadzi „telegrafowanie“ portretów, ilustracji, szkiców meturalogicznych itd. Wkrótce rozpoczną się próby praktyczne transmisji obrazów między Gracem a Wiedniem podług bardzo prostego systemu, wynalezione przez inżyniera angielskiego Thorna Bakera, a w niedalekim czasie wprowadzona będzie stała służba radio-portretowa między Londynem a Wiedniem. Współpracownik Bakera kapitan Fulton przedstawił onegdaj wobec reprezentantów prasy tutejszej i zagranicznej zasady tego bardzo prostego i genialnego systemu przesyłania obrazów na odległość tysiąca mil. Za pomocą aparatu z igłą, podobną do igły gramofonu, można w przeciągu najwyżej 5 minut „przysłać“ każdy portret, każdą ilustrację z Londynu do Wiednia.

Abonenci wiedeńscy będą mogli bez wszelkiej dopłaty otrzymywać drogą radjo obrazy i portrety z Londynu, jeżeli tylko uzupełnią odpowiednim przyrządami swoje dotychczasowe aparaty. Zaczęto już wyrabiać tutaj te aparaty, które kosztować będą około 200 szylingów i wkrótce np. dzienniki ilustrowane przyniosą popołudniu reprodukcję ciekawego obrazu, zawartego w londyńskich gazetach porannych i na odwrót dzienniki londyńskie reprodukować będą jeszcze tego samego dnia aktualne ilustracje wiedeńskie. Fatalnym w swych skutkach może stać się nowy wynalazek dla wielkich zbrodniarzy,

ścisganych listami gończymi i zdaje się, że na razie istotnie policja największy z tego wynalazku zrobi użytek.

Kadjo jest wogóle w swoich skutkach jeszcze zupełnie nieobliczalne. W tych dniach popełniła samobójstwo 52-letnia kucharka, która się zakochała w młodym aktorze przez „radjo“. Nigdy go nie widziała, ale głos jego wywarł na nią takie silne wrażenie, że zakochała się na zabój. Na liczne listy miłosne starej kucharki młody aktor z pięknym głosem wcale nie odpowiadał. Pogardzał jej miłością a ona z rozpacz struła się. Umarła, nie poznawszy swego kochanka. Doskonali materiał na bardzo modną powieść fantastyczną — na tle prawdziwego zdarzenia.

Szkoda biednej kucharki romantycznej. Miała wprawdzie lat 52, ale przecież umarła przedwcześnie. Jeszcze kilka lat a byłaby miała może nawet wielkie powodzenie w miłości. Uczeń wszystkich krajów pracują bowiem bardzo gorliwie nad problemem odmłodzenia człowieka. Znany fizjolog czeski dr. Biedl wygłosił tu właśnie bardzo ciekawy referat o różnych odnośnych eksperymentach naukowych, które budzą wiele nadziei dla starzejącej się części ludzkości. Prof. Biedl stanowczo zarzuca metodę Woronowa, którego eksperymenty małpiarskie przyjmuje z wielkim sceptycyzmem. Prof. Biedl zaznacza, że Woronow na 1000 wypadków mógł dostarczyć dowodu tylko w 3 wypadkach i to także tylko na ilustracjach, które nie mają wielkiej siły dowodowej.

„Żywych dowodów“ prof. Woronow ani jego zwolennicy nie demonstrowują, rzekomo z „dyskrecji“ a ponieważ ze względów dyskrecji także nikt sam się nie zechce przyznać do pomyślniej lub niepomyślniej próby odmłodzenia przeto zajęcia w laboratorium Woronowa pozostaną nadal tajemnicą tego uczonego, który bądź co bądź jedno potrafił: wzbogacić się w przeciągu kilku lat. Właśnie teraz nabył profesor Woronow nową wspólniaż wille z ogromnym parkiem we Włoszech. Prof. Biedl, jak zresztą wszyscy inni poważni uczeni, potępia metodę Woronowa, natomiast z większą ufnością odnosi się do badań prof. Steinacha i Harma, i wcale nie wyklucza możliwości, że droga badań naukowych uda się w niedalekim czasie przywrócić starym i starzejącym się papom i paniom całkowitą młodość. Narody, cieszcicie się!

E-ka.



RESCO Paris

KRÓLOWA

WÓD KOŁOŃSKICH

Znać wszędzie!

424

W ojczyźnie dolarów

(Ciąg dalszy).

Jeżeli niebezpiecznie jest rozpoczynać szturm twierdzy za nim się otrzymało pewny i niewątpliwy znak, że chce ona kapitulować, to równie nieostrożnym jest ignorować otrzymane w tej mierze znaki i sygnały. Wprawdzie prawo amerykańskie nie męsza się do takich wypadków i żadna władza nie podejmuje się dostarczyć kobiecie amerykańskiej pożądanego przez nią mężczyzny wbrew jego woli, związanego jak barana, to jednak nie mniej nieprzyjemności z takiego

Jerzy Brandes umiylacy.



Według ostatnich wiadomości znany duński historyk literatury Jerzy Brandes musiał się poddać ciężkiej operacji. Stan jego jest bardzo poważny i każdej chwili należy się spodziewać katastrofy

przeoczenia mogą wynikać różne. Można np. dostać w leb fiasko od piwa, rzucana mała ale wprawna i krzepka rączka. Można usłyszeć coś niemiłego. Zdarzało się zresztą już nieraz, że dama zwracała się do policjanta ze skargą nie na to, że została zaczepiona ale na to, że mimo usilnie „robionego oka“ została zignorowana..

Instytucja panieństwa poszła już w Ameryce dawno w zapomnienie. Uświadomienie nie tylko teoretyczne lecz praktyczne jest

FIRMA „ŚWIAT POŃCZOCH“

BERTA STARCK

„ANDRE“

PLAC MARJACKI L. 9

Z tej okazji sprzedaje z opust. 10% z dotychczasowych już niższych cen.

przeniosła się na czas REKONSTRUKCJI LOKALU do magazynu mody męskiej

9

550

powszechne. Swoboda obyczajów większa niż u nas nawet teraz po wojnie, w okresie różnych koedukacji. Jeżeli jednak zdaleka przedstawia się to inaczej, to dlatego, że Amerykanin z fanatycznym uporem przestrzega pewnych form przyzwoitości. Jeżeli więc mężczyzna idzie z kobietą, to kobieta ta może być tylko albo matka albo siostrą, albo żoną albo — narzeczoną. Żadnej innej formy ani prawo ani obyczaj nie uznają. Ale za to pojęcie narzeczonej jest bardzo rozciągliwe. Mieszczą się w niem absolutnie wszelkie stosunki, jakie poza pokrewieństwem lub małżeństwem mogą między mężczyzną a kobietą zachodzić. Obok narzeczonych prawdziwych według naszych pojęć istnieją narzeczeństwa przemijające, których okres nie trwa często dłużej jak godzina lub nawet jeszcze krócej.. Umysłowość i obłuda amerykańska wymagają, aby mężczyzna towarzyszący kobiecie pozostawał do niej w stosunku prawnie określonym i jasnym. Jeżeli więc nie jest ani bratem ani mężem, to musi być narzeczonym. Wszystko jedno jak długo. Dzięki temu prostemu urzędzeniu w kronice policyjnej gazet amerykańskich nie można nigdy czytać rzeczy tak ordynarnych i niemoralnych jak u nas, że

np. Apolonja Kłykeć wyciągnęła pewnemu panu, znajdującemu się w stanie nieco nietrzeźwym portfel z kieszeni i pozostawiła samego w łóżku. W Ameryce bowiem takie wypadki rozgrywają się zawsze tylko między — narzeczonymi.. O ile moralniej brzmi takie określenie! A jednak znaczy słowo w słowo to samo.

Tego rodzaju forma towarzyska ma jednak także swoje praktyczne skutki. Oto w Ameryce nie istnieje ani policja moralności ani rewizja sanitarna. Prostytucja nie jest w żaden sposób reglamentowana ani dozorowana, z tego powodu, że jej formalnie i prawnie — niema i być nie może. Są sami tylko narzeczeni i poślubieni. Nie trzeba dodawać, że w tych warunkach niebezpieczeństwo rozszerzenia się chorób wenerycznych byłoby po prostu olbrzymie, gdyby nie zmysł praktyczny amerykański który każdemu i każdej nakazuje pilnować się w tym względzie. Reszty dokonuje silna propaganda higieniczna. W rezultacie statystyka szpitalna w tym względzie jest w Ameryce nie gorsza a nawet znacznie lepsza niż w wielu krajach europejskich.

(C. d. n.)

ALEKSANDER BŁAŻEJOWSKI

SĄD NAD

ANTYCHRYSTEM

czyli

TAJEMNICA HOTELU PRZY ULICY CHMIELNEJ.

(Ciąg dalszy)

Gdy oskarżona przekraczała próg tej ponurej sali, spytałem, czy wie, jaka kara czeka ją za zbrodnię morderstwa. Popatrzyła na mnie ze zdziwieniem, jakbym pytał o rzeczy najwinnie proste i odpowiedziała spokojnie: — „Wiem.., kara śmierci. Za odebrane życie płaci się życiem własnym — to ustalono już od wieków“. Nawet tak silny argument nie pomógł mi zerwać z jej ust pieczęci milczenia i dlatego teraz czuję się bezradnym, nie umie sprostać zadaniu obrońcy..

Gdy Kierski skończył przemówienie, przewodniczący zwrócił się do oskarżonej z zapytaniem, czy chce jeszcze coś dodać w ostatnim słowie, które jej przysługuje. Zaprzeczyła ruchem głowy. Wtedy adwokat nachylił się do niej i szepnął jej kilka słów do ucha.

Z ust oskarżonej wydobył się wtedy cichy rozpaczliwy jęk i gdyby nie błyskawiczna pomoc jednego z policjantów byłaby usunęła się na ziemię. Adwokat Kierski wstał i zawiadomił sędziów:

— Oskarżona będzie mówiła

W olbrzymiej sali zapanowało takie mil-

52

czenie, że zdawać się mogło, że niema w niej nie oprócz martwych ław i filarów. Setki głów zniemchomiała, publiczność zdawała się być zahipnotyzowana. Oskarżona wstała, pobladłe usta poruszały się szybko, żadne jednak słowo nie wychodziło z jej krtań.

Sędziowie czekali cierpliwie, aż oskarżona opamięta wrzucenie. Wreszcie zaczęła mówić, ale tak cicho, że przewodniczący zwrócił jej uwagę, że sąd słów nie słyszy. Mówiła po rosyjsku, tłumacz sądowy tłumaczył każde słowo na język polski.

— Chciałam, — mówiła oskarżona. — wytrwać w milczeniu do końca, bo uważałam, że jeśli zbrodnia znajduje usprawiedliwienie w duszy i sercu sprawcy, to obojętny jest mu wyrok sądu. Dlatego i mnie wyrok, który usłysze za chwilę nie przerazi swoją srogością. Popeniłam zbrodnię z pełną świadomością tego co czynię, a myśl o jej spełnieniu, kielkowała we mnie od lat kilku. Było to wtedy, gdy mój nieszczęśliwy kraj drgał pod uderzeniami drugiej już rewolucji. Mieszkałam wówczas w Orle. Straszny kataklizm nie zajmowała się wiele, na rewolucję patrzyłam oczyma kobiety i nie rozumiałam co się dzieje, a jeśli ktoś kreślił czarną przedemną przyszłość, to zbijałam jego wywody słowami: „Bóg będzie miał mnie, mego męża i dziecko w opiece“. Cóż mnie mogły zajmować przewroty polityczne, gdy dom wypełnił mi całą duszę i serce i czułam się najszczęśliwszą istotą na świecie? Wierzyłam święcie, że fala rewolucji mego zacisznego domu nie rozbije. Jednego dnia, dzień ten utkwił mi na zawsze w pamięci, było to 10. grudnia 1920 r. władze sowieckie rozlepiły na rogach miasta jaskrawe afisze, wzywając wszystkich oficerów b. armji carskiej do zarejestrowania. Mój mąż, jako były sztabskapitan oddziału saperów, poszedł do gimnazjum aleksandrowskiego, aby zadość uczynić

wezwaniu. Ja i jego matka czekałyśmy długo jego powrotu. Minęła bezsenna noc, a Wołodja nie wrócił. Zamaryłyśmy w oczekiwaniu, bo było południe, a my siedziałyśmy ciągle przy świetle lampy. Jedynie tylko dziecko nie rozumiało naszej trwogi i milczenia, tuliło ciepłą, jasną główkę do moich, to do babki kolan. Przyszła pora obiadowa. Postawiliśmy trzy nakrycia, bo czy możliwe, aby Wołodja nie przyszedł i swoim dobrym szczerym śmiechem nie przerwał naszej trwogi i niepokoju?

Minął dzień, minęła druga bezsenna noc oczekiwania. Poszłam do kancelarii gimnazjum Aleksandrowskiego, gdzie dowiedziałam się, że znaczna część oficerów wypuszczono już na wolność, a zatrzymano tylko kilku dla szczegółowego przesłuchania, między innymi i mojego męża. Wróciłam do domu i znów zaczęły się godziny strasznej oczekiwania. Matka Wołodji kłęzała przed ikoną, a ja gładziłam jasną główkę syna, skrapiając ją gestami łzami. Minęło kilka dni i znów wybrałam się do tej samej kancelarii. Teraz jednak otrzymałam wiadomość, że mój mąż został przewieziony do budynku Cze-ki przy Woźnieskiej. Dorozka zawiozła mnie do tego przekłętą domu, przed którym ludzie odwracali głowy. Przez długie, brudne korytarze wprowadzono mnie do poczekalni. Pamiętam, że czekało tam kilka osób w grobowym milczeniu. W oczach ich malował się albo olbrzymi strach, albo tępa rezygnacja. Siedzieli cicho jak manekiny, bojąc się nawet poruszyć w krzesłach. Ta martwota ludzka stropiła mnie bardzo. Zdawało mi się, że jakaś zimna ręka chwytła moje serce, ścisła je, a potem uścisk zwalnia.. Jakieś zle przeczucia zaczęły się przebiegać przez mój mózg.

(C. d. n.)

Wystawa napoleońska w Moskwie.



W muzeum historycznym w Moskwie otwarto obecnie wystawę pamiątek z wyprawy Napoleona na Moskwę. — Wydobyto wiele pamiątek, dotyczących niedostępnych dla szerszej publiczności. Wystawa mieści się w domu byłego księcia Jussupowa. Rycina nasza przedstawia fragment wystawy z sankami, których używał Napoleon w czasie odwrotu z Moskwy.

Zagadkowa śmierć żydówki w mieszkaniu akuszerki.

(d.) Posterunkowy Ilków wczoraj stwierdził, że w mieszkaniu akuszerki Racheli Korpusowej przy ulicy Słonecznej l. 44, od trzech dni leży trup jakiejś kobiety. — Zwłoki spoczywały w łóżku i były przykryte kapą. O tym fakcie post. Ilków zawiadomił Urząd śledczy.

Przeprowadzone dochodzenia policyjne wykazały, że do Korpusowej ubiegłej soboty przyjechała Ryfka Baumstock z Wybranówki, licząca lat 29. Tam dostała ona silnego krwotoku, wobec czego Korpusowa zawezwała pomocy dra Meiselsa, zamieszkałego przy ulicy Bernsteina l. 11. Przez dwa dni dr. Meisels kilkakrotnie odwiedził chorą, która wreszcie w poniedziałek w południe umarła.

Korpusowa jednak o śmierci Baum-

stockowej nie dawała znać nikomu. Zwłoki je ukryła u siebie i starała się drogą nielegalną pochować je na cmentarzu, co wskazuje na to, że Korpusowa przed przybyciem dra Meiselsa musiała na Baumstockowej dokonywać jakiegoś niedozwolonego zabiegu lekarskiego.

Wreszcie widząc, że zwłoki poczynają się rozkładać, udała się Korpusowa do lekarza miejskiego dra Litwinowicza po kartkę pośmiertną. Ten jednak zauważył, że sprawa śmierci Baumstockowej jest nieczysta, zawiadomił o tem fizykat miejski.

Urząd śledczy po przesłuchaniu Korpusowej oddał ją do aresztów. Zwłoki zaś odstawiono do Zakładu medycyny sądowej, gdzie sekcja zwłok wykaże właściwą przyczynę śmierci Baumstockowej.

Morderstwo i samobójstwo na Wulce Panieńskiej.

Wdowa po kapitanie i zredukowany urzędnik. Złączył ich inserat małżeński.

(d.) Na Wulce Panieńskiej Nr. 6 w pobliżu Szkoły kadeckiej ma swój dom konduktor tramwajowy Dziurzyński. Od niego to wynajmowała pokój i kuchnię 36-letnia Adela Adamska, wdowa po kapitanie, który przed dwoma laty umarł na gruźlicę. Mieszkała ona tam z swoją 9-letnią córeczką Krystyną, uczeszczającą do szkoły a, utrzymywała się z wdowiej pensji w kwocie 180 zł. miesięcznie. Prowadziła życie spokojne i pracowite, jednak celem ulżenia sobie w wegetacji, postanowiła wyjść za mąż. W tym celu w pismach zamieściła

inserat matrymonialny, szukając dla siebie towarzysza życia.

Tą drogą zapoznała się ona z niejakim Józefem Kuryńskim, liczącym lat 34, zredukowanym urzędnikiem prywatnym. Był wdowcem, lecz miał troje dzieci, same dzieciny, z których najstarsza liczy lat 13. Po bliższem poznaniu się Kuryński wreszcie nawiązał z Adamską stosunek miłosny. A że był bez posady, postanowił także ulżyć sobie w doli, więc sprowadził się z dziećmi do Adamskiej.

Od tej pory Adamska ze swej pensji

musiała utrzymywać Kuryńskiego z jego dziećmi. Sytuacja stawała się coraz trudniejsza, lecz mimo to Adamska starała się dzieciom Kuryńskiego zastąpić matkę. — Kuryński jednak wcale już nie starał się o jakąś pracę, wiodł wygodne życie, będąc ciężarem dla Adamskiej. Z tego też powodu poczęło przechodzić do coraz częstszych sprzeczek między nimi, i ostatecznie Adamska zażądała od Kuryńskiego, by on wyprowadził się od niej i pozostawił ją w spokoju, czego ten jednak nie chciał uczynić. Przy tem sąsiedzi zauważyli, że Kuryński wcale nie kocha się w Adamskiej, jeno w mieszkaniu łącznie z nią widzi swój osobisty interes.

Jak zwykle wczoraj rano dzieci udały się do szkoły, a w mieszkaniu pozostała Adamska z Kuryńskim. Między nimi znouwu powstała kłótnia, w czasie której Adamska kategorycznie zażądała od niego, by jeszcze tego dnia zabrał się z dziećmi z jej mieszkania. Podczas tej kłótni Adamska przystąpiła do mycia się i w tym celu obnażyła się do połowy, a gdy pochyliła się nad miednicą, padł strzał.

Oto Kuryński z tyłu do niej strzelił z rewolweru, a kula przeszła obok serca i spowodowała jej śmierć natychmiastową. Następnie Józef Kuryński strzelił do siebie w otwarte usta, tak, że kula roztrzaskała mu głowę zupełnie. Po strzale usunął się on na podłogę i w siedzącej pozycji zakończył życie.

Na odgłos strzałów wybiegli ze swego mieszkania Dziurzyńscy. Do wnętrza nie mogli się dostać, gdyż drzwi były zamknięte na klucz. Toteż dostali się tam przez okno po wybitciu szyby. Pomoc ich jednak była bezcelowa, bo Adamska i Kuryński już nie żyli.

O wypadku zawiadomiono policję, poczem na miejscu zjawił się lekarz miejski dr. Kasperek, na polecenie którego zwłoki odstawione zostały do Zakładu medycyny sądowej. Dzieci, gdy w południe wróciły do domu, dowiedziały się o całym nieszczęściu i o tem, że pozostały zupełnie sierotami. Na razie niemi zajęli się sąsiedzi i dalsza rodzina.

Jack Dempsey przeszedł sześć operacji.

W ciągu 18 godzin.

(b) Pokonany przez Tunneya mistrz boksu Jack Dempsey przeszedł obecnie w ciągu 18 godzin sześć operacji. Wszystkie udały się i Dempseyowi nie grozi już niebezpieczeństwo. Powodem operacji było zatrucie lewego ramienia. Jak wiadomo, obiegły pogłoski, potwierdzone przez żonę i impresaria Dempseya, że przed matchem z Tunneyem Dempsey został zatruty.

Żołnierz włamał się do sklepu.

Stanisławów, w lutym.

(jz) Do sklepu Eigenfelda włamał się onegdaj Henryk Weiss, żołnierz 49 p. p. w Kołomyży. Po wybitciu szyby wystawowej — skradł stamtąd wielką ilość artykułów spożywczych, które ukrył w bramie ratusza. — Przechwycony na gorącym uczynku i aresztowany — przynął się do czynu. — Zajęła się nim żandarmerja wojskowa.

WINA RIEDLA

16
AKTÓW

DZIŚ! NAJWIĘKSZA SENZACJA ŚWIATA FILMOWEGO!

GENIÁLNY ARTYSTA

HARRY PEEL

we wspaniałym arcyfilmie, jakiego PT. Publiczność Lwowa nie widziała — pt.

CYRK BELLY

Całość 2 serje razem. Lwy, tygrysy, słonie, małpy, konie, psy, akrobaci, balety itp. Zniżki i bilety woln. wstępu, prócz urzędowych przez pierwszych 4 dni nieważne.

KINO
„LEW“16
AKTÓW

13752

Nowa sensacja w wielkim procesie testament.

Rewelacyjne zeznania świadka Strowskiego ze Lwowa.

Przemyśl, 17 lutego.

(wb.) Rozprawa czwartkowa rozpoczęła się od przesłuchania syndyka Akademii Umiejętności

mecenasa dra Skąpskiego,

którego wyczerpujące zeznania złożone za zgodą stron bez przysięgi są o tyle ogromnie ciekawe, że przedstawiają nam w jaki sposób fałszerze testamentu śp. Tyszkowskiego zostali zdemaskowani. Pewnego razu, mówił dr. Skąpski, wyczytałem w jednym z dzienników notatkę, że w Przemyślu pojawił się nowy jakiś testament zmarłego, robiący głównym spadkobiercą jego małżonkę w miejsce Akademii p. Antoniego Tyszkowskiego. Zaintrygowany tą wiadomością udałem się natychmiast do Przemyśla, aby sprawę zbadać na miejscu. Tu dowiedziałem się, że sądowi nadesłał testament jakiś notariusz wiedeński. Poznałem, że niei intrygi sięgają tego miasta, wobec czego z prof. Zollem wyjechalismy tam, aby rzecz dalej badać. Podróż nasza do Wiednia dała

nieoczekiwane wyniki.

Przy pomocy bowiem doskonałe zorganizowanej policji austriackiej udało się nam odszukać Steina i wyciągnąć od niego z trudem

całą prawdę.

Zrobiliśmy z jego zeznań dwa protokoły, z których jeden przypadł prokuraturze krakowskiej, drugi, przemyskiej i na ten nasz misja się skończyła. Zabrał zaś głos prokurator. Do oskarżonych rościł sobie pokrycie kosztów wyjazdu do Wiednia i Przemysła w kwocie 3.730 zł.

Krótką przerwą, na salę wchodzi nowy świadek. Mężczyzna w średnim wieku, dobrze się prezentujący i wykazujący ogromne zdenerwowanie.

Okazuje się, że to

św. Roman Strowski

ze Lwowa, jeden z najbardziej zagadkowych w procesie świadków w procesie, który nawet przez pewien czas należał do rzędu oskarżonych. U wstępu zaraz swych zeznań, zaznacza, że powie całą prawdę, mimo, że w równym stopniu obciąża ona tak oskarżonych, jak i jego. Po paru zaledwie zdaniach, przez Strowskiego wypowiedzianych, zabrał głos dr. Landau i zażądał, aby do protokolowania ogromnie ważnych i zdaniem jego charakterystycznych zeznań tego świadka powołać stenografów. Po replice jednak prokuratora, sprzeciwiającej

mu się temu wnioskowi, trybunał stanął na tem samym stanowisku, wobec czego słowa świadka, powoli zresztą wypowiadane, notowane były przez dotychczasowych protokolantów.

U wstępu zeznań sensacja.

Świadek opowiada, że w przeddzień rozprawy, kiedy z Boberskim przebywał w kawiarni we Lwowie, ten się w obecności kilkudziesięciu osób rozpiakał i począł go zaklinać na wszystkie świętości, aby przy rozprawie

bez względu na przysięgę,

zeznawał nieprawdę, gdyż w przeciwnym razie

tak wieża do kryminału.

że im tylko na „pięściach pozostaną“ wizytówki. Strowski wówczas chce go uspokoić, przyrzekł mu to zrobić. Zaznacza jednak, że Boberski był w chwili owej prawie niepoczytany i nie można go za te słowa zbyt winić. Boberskiego zna z lat uniwersyteckich, jako dowcipnego, a zarazem uczynnego koleżę. Jakieś fatum, tak dalece go z tym człowiekiem sprzegło, że już trzeci raz w związku z nim stał przed sądem. W roku 1919 prosił go Boberski, aby mu wyszukał

jakiegoś bogatego żyda,

mogącego włożyć kapitał w milionowe dostawy. Strowski mu nastęrczył niejakiego Nusbauma, który wszedł w łączność z Boberskim i począł się z nim starać o ogromne dostawy wołkowe. Dostawy te Boberski uzyskał, potrafił jednak tak sprytnie rzecz urządzić, że na interesie tym Strowski i Nusbaum potracili małżonki, a Boberski cały niemal zarobek ściągnął dla siebie. Przed sądami jednak potrafił się dobrze bronić. Wmieszany został następnie w synną, przed paru laty, aferę Puzapu,

lecz i z niej zdolał się wywikłać, bez wielkich szkód. Po pierwszym smutnym doświadczeniu, nie chciał z Boberskim wchodzić w żadne nowe interesy. W roku jednak 1924 przyjechał do niego i prosił go o przyjęcie na pomieszkowanie. Strowski na to przystał i tu zaczyna się nizać nić tej akcji, której epilogiem dzisiejsze zeznania świadka. Razu pewnego wspominał mu Boberski

dziwną historię.

— Żył swojego czasu w Galicji magnat, nazwiskiem Tyszkowski, posiadający 74 wsi. Nie mając dzieci prawych, zaadoptował jednego ze swych

synów nieprawych,

Pawła Metysa, przyjął go do swego nazwiska i herbu, poczem umierając, zapisał cały majątek, pod warunkiem, że ten znowu, o ile zechce ze świata bezpotomnie, przekaże ogromne włości któremuś z Tyszkowskich, albo w braku tychże Akademii. Tak się też stało. W r. 1912 ś. p. Tyszkowski małżonkę zresztą „bzika“ na punkcie robienia coraz to nowych testamentów, zrobił w jednym z nich swoją wyłączną sukcesorką Akademię. Nie na długo jednak, gdyż w trzy lata później, spotkawszy się z nieznanym sobie dotychczas Antonim Tyszkowskim, ogromnie go polubił, a aby dać temu wyraz, sporządził nowy testament obalający poprzedni, a umieszczał w miejsce Akademii Antoniego Tyszkowskiego. Po paru latach magnat ów zmarł. Otwarto testament. Był to ów z 1912 r., bo późniejszy zagnał. Małżonką zawiadnęła Akademia, która zrobiła z niego synekurę, dla profesorów i ich krewnych. Boberski naspół z Niezdrópą, którego świadek zna i Haszłakiewiczem chcą znaleźć testament z r. 1915. Jeśli go nie znajdą, to choćby

siąsłszują,

aby tą drogą dojść do zrealizowania naprawę „boskiej woli zmarłego“.

W tem miejscu przerwano rozprawę do popołudnia.

Popołudniową rozprawę zaczęto odczytaniem zeznań prof. Zola i p. Tyszkowskiej, wdowy po zmarłym, poczem zeznawał w dalszym ciągu św. Strowski: Boberski począł realizować swój plan. Od czasu do czasu składał mu relacje. Mówił mu też o zapoznaniu się z Haszłakiewiczem. Po pewnym czasie przyszedł do niego i ogromnie podniecony, powiedział mu, że go

Niezdrópa namawia do zamordowania dra Frida, na co jednak Boberski bezwarunkowo nie chciał przystać. Po tem zdarzeniu upłynęło już trochę czasu, kiedy raz wieczór zgłosił się do niego w imieniu inż. Boberskiego jakiś młodzieniec, przedstawił się jako Kowalski i prosił o gościnę. Udzielił mu jej. Człowiek ów wzbudził w nim sympatię. Był nam Wisner. Opowiedział on świadkowi w jaki sposób poznał się z Boberskim i Niezdrópą i jak ci namawia go w Wiedniu, aby wszedł na wolontariusza do dra Frida i temu

wykraść akta legalizacyjne.

Wisner na to miał się zgodzić, pozyskał sobie zaufanie dra Frida i wydościł od niego te akta. Strowski z temu wiadomościami zwierzał się swej matce, która nawet raz wysłała list do inż. Boberskiego z żądaniem, aby syna jej nie wciągał w

nieczystą sprawę.

Boberskiego to oburzyło, że Strowskim jednak nadal utrzymywał stosunki, a kiedy ten zwrócił mu uwagę, aby zawrócił ze ziej drogi, ten mu ze śmiechem miał oświadczyć: Romek, śmieję się z tego, a tego dokumentu na świat nie wypuszczę. Tylko dlatego, że jestem bez centa, chcę tych oszustów wystrychnąć na dudka, tak, jak to zrobiłem swojego czasu z Nusbaumem. — Dalej tłumaczył świadkowi, że jest człowiekiem

kochającym wiedzę,

który bezwarunkowo nie dopuści do pokrzywdzenia Akademii, mającej schodę po śp. Tyszkowskim obrócić na instytut, mający na celu

walkę z rakiem.

Na tej rozmowie, ta ważna scena między świadkiem a Boberskim się skończyła. O Tyszkowskim miał się wyrażać Boberski z największym uznaniem nazywając go

skończonym dżentelmenem,

który działa w dobrej wierze i o niczem nie wie. W tym czasie pożyczyl świadek osk. Haszłakiewiczowi pewną ilość akcyj „Browar“. — Tu nastąpiło dalsze sensacyjne zwierzenie, godzące przede wszystkim w osobę świadka. — Raz przyszedł do mnie Wisner z jakimś papierem, i powiedział, że jest to pismo, na podstawie którego chcą sporządzić fałszyfikat. Ja to przeczytałem, ale ponieważ dokument ów wydał mi się

zła stylizacyjnie napisany,

wyglądziłem go i następnie w paru egzemplarzach przepisałem na maszynie.

z których jeden zachowałem dla siebie. — Teraz kopię te wręczył przewodniczaccmu trybunału. —

Po tym fakcie Boberski z tow. wyjechał do Wiednia. Dalszy ciąg tych sensacyjnych zeznań podamy jutro.

Berezowski wyrwał się z rąk napastnika i miał zamiar uciekać, a wtedy ów osobnik pchnął go nożem w plecy. Ranny Berezowski upadł na ziemię i stracił przytomność.

Na miejscu przybyło Pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do powszechnego szpitala.

Program radjokonzertów na piątek dnia 18. lutego 1927.

Warszawa 1111. Godz. 17.40. Koncert. — 18.40. Rozmaitości. — 20.15. Transmisja koncertu z orkiestry Warszawskiej. W przerwie sygnał czasu. Komunikaty. — Stuttgart 379.7. 13.10. koncert gramofonowy. — Paryż 1750. 12.10. Radjokonzert orkiestry Gayana. — Daventry 1600. 23 Muzyka taneczna z hotelu Cecil. — Hiversum 1050 20.15. Koncert na dwóch fortepianach. — Wiedeń 517.2. 17.40. Komunikaty sportowe — Berlin 439. 16.30. Pieśni śląskie. — Londyn 361.4. 16.45. Koncert tanecznej orkiestry. — Praga 348.9. 20.03. Orkiestra. — Neapol 333.3. 17.10. Koncert instrumentalno-wokalny i muzyka taneczna (orkiestra N. R. 1). — Rzym 422.6. 20.45. Wieczór muzyki lekkiej i operetkowej.

36

NASZE APARATY RADJOWE GRAJĄ

wprawdzie nie biją, ale, — co ważniejsze

bez najmniejszego szmeru, — odbierając wszystkie stacje europejskie. Aparat 4-lampowy z pierwszorzędných zagranicznych części składowych, montowany w Polsce.

KOSZTUJE TYLKO 622 zł. 37

komplet z 2 słuchawkami i podatkiem. — „RADIO - KINOFOT” Lwów, 3. Maja 11 a.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 18. lutego.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej notowano za dolary efektywne zł. 8.93.

Waluty.

(Obroty prywatne).

Dolary amer. 8.93 do 8.93.50, dol. kanad. 8.89 do 8.90, korony czeskie 0.26 do 0.26.34, szylingi austr. 0.21.28 do 1.30, leje 4.20 do 4.40, franki franc. 0.36 do 0.35.50, franki szwajc. 1.73 do 1.74, funty szterlingi 43.40 do 43.70.

ZŁOTO. 20 koron 36.00.— do 36.50.—, 20 franków 33.40.— do 33.75.—, 20 marek 42.40.— do 42.70.—, 10 rubli ros. 46.00.— do 46.50.—.

AKCJE.

Dzisiejsze zebranie akcyjne odbywało się wśród tendencji niejednorodnej, częściowo kursy utrzymały się, częściowo jednak nieznacznie obniżyły się. Usposobienie spokojne, obroty dość duże.

ZBOŻE.

Skromne obroty w pszenicy lepszej jakości po cenie dotychczas notowanej.

Pozatem sporadyczne transakcje w kierunku przemialowym na pokrycie krajowego zapotrzebowania.

Dla owsa brak odbiorców. Usposobienie słabe.

Przebity nożem na ulicy.

(d) Wczoraj o godzinie dziewiątej wieczór ulicą Bernsteina przechodził Paweł Berezowski, stolarz, liczący 42 lata, zamieszkały przy ul. Mochnackiego 26. W czasie tym przystąpił do niego jakiś osobnik, żądając aby Berezowski zafundował mu piwa. Gdy na to Berezowski oświadczył, że przy sobie nie ma pieniędzy, wówczas osobnik ten wszczął awanturę i począł go szarpać.

Nie będzie komisarza rządowego we Lwowie.

Lustrację gospodarki miejskiej przeprowadził Wydział samorządowy.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Dzisiejszy „Głos Prawdy”, utrzymujący, jak wiadomo, bardzo bliski kontakt z czynnikami rządowymi, podaje bardzo ciekawą informację w sprawie pogłosek o zamierzonym jakoby rozwiązaniu obecnej Rady miejskiej we Lwowie i mianowaniu komisarza rządowego. Mianowicie „Głos Prawdy” pisze co następuje:

W sprawie mianowania komisarza rządowego dla Lwowa należy stwierdzić, że w chwili obecnej żadnego podobnego projektu w rządzie niema i należy wogóle wątpić, czy taki projekt ze względów zasadniczych mógłby być teraz realizowany. Rząd wogóle nie zamierza w Małopolsce Wschodniej powiększać istniejącej już tam liczby komisarzy rządowych. Jeżeli idzie o sprawę samych wyborów do Rady miejskiej, to sprawa ta będzie rozstrzygana nie indywidualnie, lecz łącznie z całokształtem zagadnienia samorządowego.

W związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w ostatnich dniach o ustano-

niu jakoby przez ministerstwo spraw wewnętrznych specjałnej Komisji ministerialnej dla zbadania gospodarki miejskiej we Lwowie, korespondent nasz dowiadywa się, że o ustanowieniu takiej komisji zabiegają od dłuższego czasu pewne sfery, grupujące się dokoła Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Faktyczny stan tej sprawy jest taki, że ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło istotnie lustrację gospodarki gminnej we Lwowie, jednakże zarządzenie to nosi tylko charakter t. zw. zlecenia dla Wydziału Samorządowego we Lwowie, aby taką lustrację przeprowadził, co jest zresztą przewidziane w toku normalnego urzędowania. Natomiast nie ma mowy o ustanowieniu dla tej sprawy jakiegokolwiek specjalnej komisji ministerialnej.

faktem jest tylko, że ministerstwo spraw wewnętrznych przydzieli Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu swego delegata, który nie jest jeszcze dotychczas wyznaczony.

Ustawodawstwo samorząd. jedną z najaktualniejszych spraw.

Wzmocniony kompromis. — Nacisk M. S. W. na komisję administrac.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Sprawa samorządów przybiega szybko na tempie. W związku z ostatnim posiedzeniem sejmowej komisji administracyjnej, odraczając swe obrady, uchwalili rezolucję wzywającą rząd do wyясnienia swego stanowiska w sprawie ustaw samorządowych — ukazały się obecnie w niektórych dziennikach informacje o charakterze półurzędowej inspiracji. Według tych informacji, w sferach urzędowych nie wierzą w pomyślny wynik prac Sejmu w zakresie ustawodawstwa samorządowego.

W łonie t. zw. komisji pięciu uawniły się tarca, które doprowadziły do ustąpienia z komisji porozumiewawczej posła Pawłowskiego i tem samem do zerwania istniejącego kompromisu przez Stronnictwo Chłopskie. (Tutaj za uważać należy, że w pewnych kołach sejmowych ten krok posła Pawłowskiego uważany jest za namacalny dowód, iż rząd dąży całą parą do przeprowadzenia tzw. małej ustawy samorządowej i posłużył się dlatego Stronnictwem Chłopskim, jako zupełnie sobie oddanym, do wywołania trudności w łonie komisji pięciu.) Uchwała komisji, żądająca od rządu ostatecznego wypowiedzenia się w sprawie ustawodawstwa samorządowego, uważana jest w sferach rządowych za

chęć wciągnięcia rządu w dyskusję polityczną na tle sprawy samorządu. Powyższe przytoczone półurzędowe informacje wywołały silną reakcję ze strony posła Putka, jako przewodniczącego komisji administracyjnej. Poseł Putek złożył mianowicie wczoraj wobec dziennika-

rzy oświadczenie, w którym protestuje przeciw niedopuszczalnemu tonowi tych półurzędowych informacji, przy czym zaznacza, że zakomunikowane przez rząd w formie półoficjalnej poprawki do trzeciego czytania projektu ustaw samorządowych, komisja otrzymała i że cztery piąte tych poprawek — wśród nich nawet bardzo zasadnicze — mają widoki przyjęcia w komisji i następnie w Sejmie.

Odroczenie obrad komisji na tydzień — podkreślił dalej poseł Putek — wskazuje najdowodniej na chęć umożliwienia rządowi zajęcia stanowiska wobec projektów komisyjnych.

Kompromis, wbrew temu, co mówią, nie został w komisji podkopany, lecz przeciwnie nawet wzmocniony.

Odnoszę jednak ze wszystkiego wrażenie — powiedział w końcu poseł Putek — że jest gdzieś jakaś ręka, która stale snuje swe intrygi i mać opinię publiczną w chęci skompromitowania Sejmu.

W związku za sprawą powyższą zaznaczyć należy, że według informacji już urzędowych, jeżeli komisja administracyjna w najbliższych dniach nie przystąpi do ostatecznego załatwienia ustawodawstwa samorządowego, to Ministerstwo spraw wewnętrznych przeprowadzi wybory do ciał samorządowych na podstawie ustawy z 30 marca 1922 r., najpierw na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, a następnie w Małopolsce.

Jednocześnie departament samorządowy tego ministerstwa przygotowuje materiał do wyborów w województwie wołyńskim, gdzie podobno wybory mają być rozpisane już w najbliższym czasie. W Małopolsce wybory miałyby być przeprowadzone na podstawie ordynacji austriackiej, systemem kurjalnym.

PRZEZ KRÓTKI CZAS!

POSEZONOWA SPRZEDAŻ

KAPELUSZY I KOSZUL o 50% niżej cen fabryczn.

w firmie **KAMM i KIMERLING** — Lwów, Jagiellońska 8

595

Zamierzone zmiany na stanowisku ministra skarbu?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) „Gazeta Poranna Warszawska” notuje pogłoskę, pochodzącą ze sier gospodarczych,

o zamierzonej jakoby zmianie na stanowisku ministra skarbu.

Wraz z pogłoską tą wymieniają także pewne nazwiska osób, branych w rachubę przy obsadzeniu teki ministra skarbu. Mówi-

wią, więc, że w razie ustąpienia ministra Czechowicza z tego stanowiska,

największe szanse mają:

byli minister Hipolit Gliwiec, dyrektor Banku handlowego Antoni Wieniawski i wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, Cossowski. Podobno ten ostatni wysuwany jest na pierwsze miejsce.

Oplaty za paszporty nie będą obniżone.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Ministerstwo skarbu sprzeciwiło się projektowi Ministerstwa spraw wewnętrznych co do obniżenia opłat za paszporty zagraniczne. Podobno główną rolę w tym względzie odegrała interwencja Związku uzdrowisk polskich, który przedstawił ważne argumenty w celu udowodnie-

nia, że ułatwiony wyjazd za granicę odbiłby się fatalnie na zdrojowiskach w kraju. Wobec protestu Ministerstwa skarbu, reforma w zakresie paszportów zagranicznych ograniczy się tylko do pewnych rozporządzeń w sprawie ulg paszportowych.

Podwójna rola

posła Wojewódzkiego za czasów okupacji austr. w Piotrkowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) Sprawa posła Wojewódzkiego jest już na ukończeniu. Sąd marszałkowski

skończył już przesłuchiwanie świadków i przystępuje obecnie do rozglądnięcia się w materiale, uzyskanym na podstawie zeznań przesłuchanych osób. W związku z powyższą sprawą „Gazeta Poranna Warszawska” podała wiadomość o podwójnej roli, jaką odgrywał Wojewódzki

w Piotrkowie za czasów okupacji austriackiej.

Pełnił on tam obowiązki komendanta okręgowego w P. O. W. pod pseudonimem Witold, a jednocześnie mówiono, że pod nazwiskiem Kowalskiego utrzymywał on bardzo bliski kontakt z władzami okupacyjnymi, specjalnie z tak zwaną K-Stelle.

Z tego powodu niektórzy członkowie P. O. W. albo ustąpili z organizacji, albo usunęli się zupełnie w cień.

Samobójstwo akademika.

Rozpacz po stracie narzeczonej.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W żydowskim Domu Akademickim w Warszawie odebrał sobie wczoraj życie w niezwykły sposób 25-letni student politechniki, Azrael Pokrzywa. Mianowicie poderznął on sobie najpierw gardło i żyły obu rąk, a następnie powiesił się na przygotowanej już przedtem pętlicy. Przyczyną rozpaczliwego kroku była

rozpacz po stracie narzeczonej.

Pokrzywa od kilku lat był zaręczony z pewną studentką, która niedawno, zachorowawszy na tyfus, zmarła.

Śmierć jej wywołała u rozpaczonego narzeczonego silną melancholję, która w rezultacie popchnęła go do samobójstwa.

WYJAZD SIEROSZEWSKIEGO ZA GRANICĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j) W dniu 20. bm. wyjeżdża do Londynu znakomity pisarz Wacław Sieroszewski. Będzie on przez trzy dni w Londynie gościem Pen-klubu. Ogółem zabawi Sieroszewski w Anglii i prawdopodobnie także Irlandii kilka tygodni. W drodze powrotnej zatrzyma się w Paryżu, gdzie pod jego kierownictwem ma być wykonany film o księciu Józefie Poniatowskim, którego scenarzysta opracował właśnie Sieroszewski.

ARESZTOWANIA W AMBULANSIE POCZTOWYM NA LINJI WARSZAWA-KRAKÓW.

Warszawa, 17. lutego (AW). W Bielsku z polecenia dyrekcji urzędu pocztowego dokonano rewizji ambulansu pocztowego w pociągu Warszawa—Kraków—Bielsk. Rewizja ta nastąpiła skutkiem alarmujących wiadomości telefonicznych z Krakowa i Częstochowy o dokonanych w wagonie pocztowym kradzieżach. W rezultacie aresztowano wszystkich jadących służbowo w tym wagonie funkcyjniejszych pocztowych.

Pięćciolecie koronacji papieża.



Biust papieża Piusa XI, wykonany przez niemieckiego rzeźbiarza, prof. Limburga. Jest to jedyny biust obecnego Ojca św.

Korona czy cylinder?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j) W Łodzi odbyło się onegdaj zebranie polityczne członków tamtejszej grupy Prawicy Narodowej. Jeden z dzienników łódzkich urządził z tego powodu wywiad z ks. Januszem Radziwiłłem. W wywiadzie tym oświadczył ks. Radziwiłł, że

Prawica Narodowa w stosunku do rządu zajmuje stanowisko rzeczowe i życiowej krytyki.

Co do kwestji, jaki w Polsce ma być ustrój — monarchistyczny, czy republikański, to Prawicy Narodowej jest to wszystko jedno, czy Głowa Państwa będzie nosiła koronę, czy cylinder, chodzi jedynie o podniesienie autorytetu władzy wykonawczej.

Na zapytanie o stanowisko Prawicy Narodowej wobec Obozu Wielkiej Polski, odpowiedział ks. ks. Radziwiłł: Walki nie prowadzimy, ale

żaden z naszych członków nie może należeć do tamtego stronnictwa.

PRZECIW PODWYŻCE CEN CUKRU.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, na którym omawiano sprawę samowolnej podwyżki cen cukru przez przemysłowców cukrowniczych. Obrad nie ukończono, słychać tylko, że rząd zamierza z całą stanowczością przeciwstawić się zadaniu przemysłu cukrowniczego.

SPRAWA POSŁA HAŁKI.

Warszawa. (AW.) Marszałek Sejmu powołał do składu sądu marszałkowskiego w sprawie posła Hałki posłów: Czetwrtwskiego i Marka. Arbitrem jest poseł Byrka.

Wyłącznie Kinoteatr KOPERNIK

Dziś piątek 18-2 Wielka PREMIERA

Panny-Hotel-Mężatki

Hrabianki na Riwierze

10-aktowy wesoły dramat erotyczny. W rolach głównych: **Mary Kid, Elga Brink, Lotte Loring, Georg Alexander, Hanns Mierendorf, Livio Paraneli.** — Inponująca wystawa. — Ostatnie kreacje mody. — Akeja rozgrywa się w Wenecji, Gardone, Via Reggio i Monte Cattini. Nadprogram: **Ignacy Berski**, artysta dram. teatrów lwowskich i „Bagateli“ krakowskiej, którego udało się dyrekcji zaangażować tylko na kilka gościnnych występów. Początek o g. 4-tej, w sobotę i niedzielę o godz. 3:30.

13757

Agitacja wywrotowa na Pokuciu

Stanisławów, w lutym.

(jz). Alarmujące wiadomości nadechodzące z nadgranicznych zwłaszcza okręgów Pokucia, że w okolicach tamtejszych wywrotową robotę prowadzą szeregi emisariuszy ruskich przybyłych świeżo z Ameryki i Czechosłowacji. Są oni do tego stopnia pewni siebie, że wprost bagatelizują sobie wszystko i nie kryją się ze swoją robotą.

Charakterystycznym i wiele mówiacym jest fakt, jaki onegdaj zaszedł w Kamionce wielkiej. W gminie tej, po chrzcinach u jednego z gospodarzy, odbyło się wielkie przyjęcie, w którym wzięli udział proboszcz miejscowy, ks. Soroka, świeżo przybyły z zagranicy agitator, Iwanyszyn i okręgowa akuszerka, Polka.

Tam sobie używał agitator, bajając na różne tematy polityczne. Przy stole biesiadnym, wobec licznych gości, oświadczył z naciskiem, że „tu jest Ukraina“, a jego 17.000 towarzyszy czeka tylko chwili, aby kraj ten odebrać.

Obecna tam Polka próbowała delikatnie, wedle swego sumienia, oponować bezczelnej agitacji wywrotowej. Wówczas ten dał folię swojej kulturze słownej, kobiecie Polke, czynnie zniechęcał i zmuszając ją do opuszczenia mieszkania, wyrzucił formalnie za drzwi.

Sprawa ta sama mówi za siebie i nie wymaga komentarzy.

NAPAD RABUNKOWY NA TRAMWAJ KATOWICE—MYSŁOWICE.

Katowice, 17. lutego (AW). Banda rabusiów napadła na tramwaj kursujący na linii Katowice—Mysłowice. Rabusie, sterowawszy konduktora i podróżnych obrabowali jadących z pieniędzy, zegarków i biżuterji, poczem zbiegli w kierunku Sosnowca.

UŁASKAWIENIE MORDERCY.

Poznań, 17. lutego (Pat). W czasie śniadania w ratuszu szef kancelarji cywilnej otrzymał telefoniczne zawiadomienie z Warszawy, że obrońca Jana Rydzika, 23-letniego robotnika, skazanego przez sąd dorozny w Równem na karę śmierci za zbrodnię morderstwa prosi o ulaskawienie. Pan Prezydent Rzeczypospolitej raczył się do powyższej prośby przychylić i ulaskawić skazanego.

Z sali koncertowej.

(Lubka Kolessa).

W ostatnich dniach dwukrotnie wystąpiła p. Lubka Kolessa, pianistka, dając dwa recitale fortepianowe w sali Domu Narodnego. Gdyby istniała skala klasyfikacji gry, poruszająca się w granicach określeń: doskonale, znakomicie, świetnie itd., to pianistka, którą miałem sposobność słyszeć, stałaby u wrót najwyższego omal stopnia. Przyznać jej można tę krótką ocenę za jej grę niepospolicie piękną, rozumną, wysoce artystyczną, zawierającą wszelkie walory, jakie zawierać powinna gra wirtuozowska nb. w najsłabszym tego słowa znaczeniu. Określałbym ją jako grę, w najdrobniejszych nawet szczegółach stylową i w tem określeń zawaryłoby się wszelkie wartości, które ją cechują. „Koncert organowy“ Bacha-Stradala, w interpretacji p. L. Kolessy był pełen siły, potęgi, wyrazu, oddany z bujnością młodzieńczą. Jej „Sonata e-dur“ Webera interesująca głównie swoją 4-tą częścią (Rondo) wykazywała nieprzebrany zasób śpiewności, słicznie prowadzoną kantylenę, skończoną formę techniczną, perlacę się kaskadami tonów, zwiewnych, przesubtelnych. Jej Chopin oparty jest na doskonałych wzorach i odczuty bardzo prosto i takim go w swej interpretacji dała. Słownie zagranej „Fantazji f-moll“ (szczególnie pięknie zarysowany sam jej początek) odpowiadał imponują-

cy buńczucznością ujęcia „Polonez fis-moll, zagrały bez zastrzeżeń świetnie; pełne subtelności i fineczki były w jej ujęciu Walce, pełne prostoty Mazurki i inne utwory genialnego kompozytora. Wytworność cechowała wykonanie Hummle: „La Galante“ (II-gi koncert), doskonale zrozumienie Beethovenowskiego stylu: „Sonata e-dur“. Dużo poezji, subtelności wyczuł, cyzelator, lekkości włożyła artystka w odtworzenie zbioru: „Preludjów“ dyr. W. Barwińskiego. Utwory te zalecają się pięknem pomysłów harmonicznych, doskonałym znowstem fortepianu, pomysłowością układu, różnorodnością nastrojów, przyczem zaznaczyć należy, że szczególnie wybijają się swem pięknem Preludja: e-moll, b-moll (Choraf) i ostatnie e-moll. Kompozytorowi urządzono żywą, zasłużoną owację. Program drugiego koncertu p. Lubki Kolessy dopełnił jeszcze Chopin, którego utwory artystka gra z widocznym zamiłowaniem i doskonale zarysowana muzyka baletowa z „Alceste“ Glucka-Saint-Saensa.

Analizując, choć pobieżnie, wykonanie poszczególnych utworów przez znakomitą pianistkę, chcielibyśmy stwierdzić, dlaczego na określenie jej gry trzeba użyć określeń, iż jest ona w najdrobniejszych nawet szczegółach stylowa. Stylowość oparta na głębokiej wnikliwości, rozumieniu każdego utworu, subtelnym odczuciu intencji kompozytora, decyduje o wrażeniu, które ta gra wywołuje musi. Słucha się jej z najpełniejszym, niesłabnącym zainteresowaniem, poddając się czarowi przedziwnej poezji, płynącej falami z estrady koncertowej.

Przed p. Lubką Kolessą ściele się najniewątpliwiej piękna artystyczna przyszłość, że zaś już dzisiaj należy do najbardziej interesujących zjawisk estradowych — rzecz to pewna.

Prof. Lesław Jaworski.

Ukraińscy działacze w więzieniu.

(d) W ostatnich czasach — jak wiadomo — policja wykryła nową ukraińską organizację terrorystyczną, uprawiającą szpiegostwo i zamachy mordercze, poczem aresztowała cały szereg różnych osób.

I tak pod zarzutem zbrodni szpiegostwa w więzieniu okręgowego sądu karnego przebywają: Kowalysko, Stefaniszyn, Badowski.

Korolukowa, Hołowiński, Janicka, Matwii ciów i Derlica

Za tę samą zbrodnię, a nadto pod zarzutem udziału w zamordowaniu kuratora śp. Sobieskiego mają być uwięzieni dwaj bracia Werbiecy, a to Iwan i Michał, oraz ich siostra 15-letnia, Oła Werbiecka, których policja również odstawiała do sądu.

Ks. O. Bukszowanyj, który już od pół roku przebywa w śledczym więzieniu, onegdaj otrzymał akt oskarżenia. Odpowiadać on będzie za zbrodnię szpiegostwa.

ZARZĄD OKRĘGU ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH we Lwowie wzywa ogół członków Związku do wzięcia udziału w pogrzebie uczestników walk pod Rarańczem, który odbędzie się w niedzielę dnia 20. lutego br. o godz. 10-tej rano z dworca głównego na cmentarz Obrońców Lwowa.

Usiłowane samobójstwo w Przemyślu.

Nasz korespondent przemyski donosi: Onegdaj karetka pogotowia została wezwana do jednego z pomieszczeń, gdzie na łóżko zastano wijącą się w strasznych bólach niejaką Zofję Holender. Jak się po udzieleniu jej pierwszej pomocy, okazało, zażyła ona w zamiarze samobójczym ty-solu. Powód rozpaczyliwego kroku denatki, która jest zamężna, nieznanym. Odwieziono ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Wielka kradzież płótna w biały dzień.

Stanisławów, w lutym.

(jz) Onegdaj około godz. 9:30 wpadł nieznanymi sprawca do sieni wielkiego składu bławatnego firmy Juner i Nachwalger i skradł stamtąd 8 sztyfonów płótna wartości 1000 zł. Następnie dowiedziawszy się, że policja czyni poszukiwania, ukrył część płótna po ogrodach na ul. Krawieckiej, a resztę dał do przechowania bliźnikom.

Dzięki energicznemu krokom policji, w ciągu bardzo krótkiego czasu, sprawca odnaleziono i aresztowano. Jest nim Baron Hersch, zawodowy złodziej i włamywacz.

Kronika bieżąca.

19

LUTEGO

SOBOTA

rzym kat.: Konrada,
gr. kat.: Wukoly.

Temperatura w dniu 18 lutego o godzinie 8 rano: — 3° C.

REPERTUAR TEATROW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Piątek 18. bm. „Księżniczka Cyrkowska“.
Sobota 19 bm. o 3.30 pop. „Mazepa“ — ceny najniższe popołudniowe.
Sobota 19 bm. o 7.30 wiecz. „Radość Kochania“.

TEATR NOWOSCI

Piątek 18. bm. występ Teatru Qui-Pro Quo „A tymczasem pod łóżkiem.“
Sobota 19 bm. „Orłowo“.
Sobota 19 bm. występ teatru Qui-Pro Quo „A tymczasem pod łóżkiem.“

TEATR MAŁY

Piątek: Mecenias Bolbec i jego mąż.
Sobota: Pożegnany występ Maryli Gremo.
Niedziela, 4 pop.: Mecenias Bolbec i jego mąż. (ceny popularne).

APOLLO: Dziewczynka z Prateru

CHIMERA: Cud wilków.

FATAMORGANA: Spuścizna Habsburgów.

KOPERNIK: Panny — hotel — małż. oraz występ p. Berskiego.
LEW: Cyrk Bedy. (Harry Peel).
MARYSIENKA: Golec i skarby (Pat i Patachon) oraz Harolddek w spółnicy. (Harold Lloyd).
NOWOŚCI: Córka dwóch światów oraz Komedia z Charle Chaplinem.
PALACE: Córka Mikołaja II w szponach czterywczajki.
PASAŻ: Macista w pickle. — Przegląd z całego świata, oraz Komedia.
ROCOCO: Uwodziciel i damy z towarzystwa, oraz Tygodnik Ufy.

Biuro koncertowe M. Tuerka.

Piątek, 18. lutego: **Vasa Prihoda**, skrzypek. 580

UNIwersYTET LUDOWY we Lwowie. Zapowiedziana na piątek 18 bm. w Muzeum Przem. druga część wykładu prof. dr. Aug. Zierhofera, odbędzie się we wtorek 22 bm o g. 7 wiecz.

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOLOGICZNE WE LWOWIE. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę dnia 19. lutego br. o godzinie 18-tej w sali IV. na I p. w Uniwersytecie, przy ul. Marszałkowskiej 1. Od czytł wygłosił: Prof. Dr. Fr. Smo'ka pt. Ptolemeusz Filadelf w świetle nowych źródeł.

ZBIOROWA WYSTAWA OBRAZÓW RYCHTER-JANOWSKIEJ. Bezpłatnie po obecnej wystawie grafików jugosłowiańskich, ujrzymy w salonach lwowskiego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych zbiorowa wystawę eksponatów Bronisławy Rychter-Janowskiej. Znakomita nasza artystka, ciesząca się tak zasłużoną sławą u swoich i obcych, przygotowała na tę wystawę mnóstwo nowych obrazów, które zawdzięcza swej ostatniej podróży po Hiszpanji i Sycylii. Są to, jak zapewniamy, zawsze, rzeczy przepiękne.

Niebawem zaniesie „Wiek Nowy“ obszerny feljeton poświęcony tej niepospolitej kobiecie, która obok pendzla tak dzielnie włada także piórem.

TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Porządek dzienny na piątek 18. lutego. 1) Dyskusja w sprawie pokazów z poprzedniego posiedzenia 2) Dr. Arend: Odezyn Takata-Ara z pokazami. 3) Dr. Czełowska i Dr. Goertz: O syntalinię (z pokazami). 4) Dr. Elmer i dr. Kędziński: Doświadczenia poczynione z syntalinią w cukrzyce (z pokazami). Dr. Tomane: O hipertonię.

POLSKIE Stowarzyszenie Złotego Krzyża zawiadamia, iż od 1 maja do końca września 1927, będzie otwarł dla członków Stowarzyszenia potrzebujących leczenia w Krynicy pensjonat w własnej willi Stowarzyszenia w Krynicy. Zgłoszenia o miejscu w pensjonacie należy nadsyłać do Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Złotego Krzyża we Lwowie, Plac Św. Ducha l. 1, jak najwcześniej a najpóźniej do 25 marca 1927. Blizsze informacje zawiera prospekt, który mogą członkowie otrzymać w Zarządzie za dołączeniem frankowanej i do siebie zaadresowanej koperty.

BAL NA DOM ŻOŁNIERZA, zapowiedziany na sobotę 19 bm w Ognisku Oficerów, obudził w kołach towarzyskich naszego miasta niezwykle zainteresowanie. Można śmiało powiedzieć, że cały Lwów wybiera się na tę zabawę a każdy, kto zjawi się na Balu sobotnim, z pewnością tego nie pożałuje. Do tańca przygrywać będą bez przerwy dwie orkiestry wojskowe i jazz-bandowa a że ochotycznie braknie, więc tej nocy piękne lwowianki będą się mogły wytęńczyć za wszystkie czasy, zwłaszcza że dzielnych i nieustraszonych dąsów będzie bez liku. Już dziś można przyjąć za pewnik, że Bal na Dom Żołnierza zajmie jedno z pierwszych miejsc w tegorocznym karnawale.

BAL KOSTJUMOWO-MASKOWY „I-GI NARODÓW“ mający się odbyć dnia 26. bm. w Kasynie i Kole lit. art. wywołuje w mieście niezwykłą a zrozumiałą sensację. Komitet rozwija pomysłową działalność by przyjąć godnie wszystkich zagranicznych dyplomatów. Między innymi zapowiedział swój przyjazd także „towarzysz“ Trocki. Po zaproszenia należy się zgłaszać w Sekretariacie Kasyna.

NINIEJSZEM ZAWIADAMIAM, IŻ OTWORZYŁEM SWÓJ Hurtowny i detaliczny skład towarów sukiennych PRZY ULICY JAGIELLOŃSKIEJ I. 8.

w nowo urządzonej
lokalu — we Lwowie

Proszę o dalsze zaszczytowanie moimi cennymi zleceniami, przyczem zapewniam, że solidnością cen, jak i pierwszorzędnym towarem nadal, jak i dotąd, zaskarbuję sobie zaufanie moich PT. Odbiorców.

Z okazji zbliżającego się sezonu, otrzymałem już najnowsze **MATERJAŁY MĘSKIE I DAMSKIE** z pierwszorz. fabryk bielskich i angielskich

I proszę o liczne odwiedziny bez przymusu kupna.

Febus Knossów

LWÓW — ULICA JAGIELLOŃSKA 8.

596

KONCERT SKRZYPKA VASY PRIHODY odbędzie się w piątek 18 bm. Prihoda jest, zdaniem zawodowej krytyki, nie tylko największym technikiem gry skrzypcowej, ale jedynym z najświetlejszych wirtuozów współczesnych. Miano „Paganini reditus“ przypada obecnie w udziale temu artyście. W programie m. in. Sonata Kreutzerowska Beethovena i Koncert Paganiniego, którego Prihoda jest niezrównanym odtwórcą.

DANCING Kola urzędników sądowych odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 7-mej wieczór w Kasynie Ogniska oficerów.

WALNE ZGROM. TOW. GEOGRAFICZNEGO we Lwowie odbędzie się w piątek 18 bm. w sali Kasyna i Kola lit-art. ul. Akademicka 13, poprzedzone odczytem prof. Eug. Romera: Współczesna Polska (z przezroczeniami). Początek odczytu o g. 18 (6 pop.).

UCZENICA ŻEŃSKICH KURSÓW HAN DŁOWYCH we Lwowie, córka chorej nauczycielki prywatnej zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prośbą, by złożyli się dla niej na czesną. Łaskawa datki dla biednej uczennicy nadsyłać można do Admin. „Wiek Nowy“ „Na czesne“.

SIEROTA, 13-letni chłopiec, chory na gruźlicę kości, któremu niezbędna jest maszyna do chodzenia wartości 140 zł, nie mogąc sobie na ten wydatek pozwolić, zwraca się tą drogą do serc łitościwych o pomoc materialną. Datki uprasza się składać do Admin. „Wiek Nowy“ „Na maszynę do chodzenia“.

BEZPŁATNE BILETY DO KIN otrzyma każdy przy zakupie pierwszorzędnych gatunków kawy i herbaty po najtańszych cenach u firmy „Mewa“ Lwów, Rzeźnička l. 18. 374

ODPOWIEDZI REDAKCJI: P. M. B.: Nie zamieścimy.

(d) **OGIEN KOMINOWY** powstał wczoraj w realności przy ul. Nowy Świat 5. Na miejscu była straż pożarna

(d) **ARESztOWANIA.** Policja aresztowała: Józefa Bolyńca, lat 17 i Józefa Paubę, lat 16, za włóczęgostwo; Józefa Mrazka z Czechosłowacji, za nielegalne przekroczenie granicy; M. Kusznira, woźnego, za awanturę i zbiegowisko w ul. Zimorowicza; Zofię Boratyńską za kradzież poduszki u Salomona Sekiera przy ul. Kazimierzowskiej 33; a Teofila Kościuka, murarza, zamieszkałego w Kleparowie 392, za kradzież skrzyni z wozu spedycyjnego firmy „Hartwig“.

(d) **ZGUBA.** Dr. Anna Bochner, zamieszkała przy ul. Asnyka 5, przechodząc ulicą

Kubali i Batorego zgubiła złoty zegarek damski na rękę.

(d) **KRADZIEŻ JAJ.** Wczoraj policja aresztowała trzech osobników, którzy dopaścili się kradzieży jaj. I tak Wiktor Golebiowski, zamieszkały w Zniesieniu Nr. 244 i Emil Szuper, mający przytułek w Schronisku Eraci Albertynów, skradli Jakobowi Melnykowi z Honiatycz koszy z jajami. Natomiast Piotr Tendola, mieszkający przy ul. Stawowej 18 w Zamarstynowie, na placu Teodora skradł koszy jaj na szkodę Marii Samotij z Łozyny.

(d) **KRADZIEŻ RUR.** Obecnie od niejakiego czasu w różnych realnościach są kradzione ołowiane rury z klozetów. Taką kradzież znowu popełniono w realności przy ul. Chmielowskiego 15 na szkodę prof. dr. Studzińskiego, a w realności przy ul. Leśnej 14 na szkodę Fr. Nowotnego.

(d) **WŁAMANIE.** Nieznani sprawcy włamali się do szafki wystawowej sklepu galanteryjnego Młyny Istner przy ul. Szpitalnej 15. Zabrali on: 30 sztuk mydła, 20 flaszeczek wody kolońskiej, 3 pudełka pończoch i 16 krawatek męskich.

(d) **ROZPOZNANY DYWAN.** Przed czterema miesiącami na szkodę Juliana Sasiady, zam. przy ul. Szpitalnej 18, skradziono strzyżony dywan. Wczoraj niejaki Ant. Starzewski, mieszk. przy ul. Gliniańskiej 15, zawiadomił Sasiadę, że jego dywan znajduje się w mieszkaniu Marii Dąbrowskiej, postugaczki, zam. w tej samej realności. Wobec tego Sasiada z żoną w towarzystwie posterunkowego Łulki udał się do mieszkania Dąbrowskiej, gdzie wiszący na ścianie dywan rozpoznał jako swoją własność. Dąbrowska twierdzi, że go kupiła na pl. Krakowskim od jakiejś kobiety za 10 zł. Policja dywan ten zakwestionowała aż do wyjaśnienia sprawy.

(d) **NIUCZCIWA SŁUŻĄCA.** Jest nią Maria Tymków, która służyła u Rozalii Luftowej przy ul. Janowskiej l. 32. Gdy obecnie Tymkówna odeszła z tej służby, Luftowa stwierdziła, że ta skradła jej bardzo wiele bielizny i garderoby.

NADEŚLANE.

I D E A L N A
PASTA DO ZĘBÓW
KREM PERŁOWY
IHNATOWICZ — LWÓW.

Obozowisko włamywaczy nad rzeką.

Planowali szereg wielkich włamań, ale w czas ich policja wykryła.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w lutym. (jz.) Plaga przedmieść naszego miasta była jakaś szajka włamywaczy, którzy systematycznie oczyszczali en gros podmiejskie wille i gospodarstwa z dobytku ptactwa domowego. Dłuższe poszukiwania za

nimi była zrazu bez rezultatu, dopiero ostatnio udało się policji wpaść na ich trop.

Okazało się, że włamywacze za legowisko obrali sobie niedokończoną rakarnię nad Bystrycą i tam w piwnicach mieli swoje mieszkania i cały złodziejski arsenał.

Kiedy policja wkroczyła do kryjówki, zastała towarzystwo w komplecie, zajmujące się właśnie przyrządzaniem kofeiny z kradzionych kur. Cała szajka spożyła w arestach. Są to: Jan Nawrocki, Michał Rybicki, Gabriel Rudnicki, Teodor Bodnar i Stanisław Grzesków.

W toku dochodzeń okazało się, że wspomniana banda planowała w mieście naszym cały szereg wielkich wamaf przedsięwziętych, do czego już poczyniono przygotowania. Na szczęście policja w czas zapobiegła dalszym występom.

TOWARZ. OCHRONY PRAWNEJ

w sprawach skarbowych i administracyjnych we Lwowie ul. Łyczakowska i. 9. Siły fachowe. Sporządza pisma i zeznania — interwenjuje.

9060

Żona zabija męża z zazdrości.

Tragiczny koniec sławnego śpiewaka. — Czyn histeryczki.

(?) Onegdaj wydarzył się w Wiedniu wypadek, który wywołał sensację. Oto pani Grossaverescu zastrzeliła swego męża, znakomitego artystę, członka opery wielkiej.

Gazety wiedeńskie określają ten wypadek jako czyn histeryczki. Pani Grossaverescu była szalenie o męża zazdrosna, choć ten nie dawał do tego powodów. Od paru miesięcy jej zazdrość przybrała a patologiczne znamiona. Kazała męża szpiegować i kontrolowała wszystkie jego kroki. Pożycie wspólne z tą kobietą stawało się dla śpiewaka męczarnią. Ale kochał ją i znosił to wszystko z mniejszą lub większą cierpliwością.

Pośrednim powodem katastrofy był wyjazd śpiewaka do Berlina. Zaproszono

go na gościnne występy w tamtejszej operze. Żona chciała mu koniecznie towarzyszyć w tej podróży. Do kufrów jego zapakowała swoje rzeczy i przygotowana czekała chwili wyjazdu. Kiedy mąż spóźnił się na obiad, urządziła mu scenę zazdrości. Sprzeczka przybrała charakter gwałtowny. Poirytowany artysta oświadczył, że chce jechać sam do Berlina, gdyż potrzeba mu spokoju. Te wieczne klótnie wyczerpują go. Otworzył kufer i zaczął wyrzucać z kufrów suknie żony. Wtedy ona w pasji chwyciła rewolwer z biurka i zastrzeliła go.

W godzinę później odwieziono ją do więzienia śledczego. Była tak przygnębiona i apatyczna, że robiła wrażenie osoby nieporozumiałej.

ZE SPORTU.

50 kilometrowy bieg narciarski w Zakopanem.

Zwycięzcą Bujak Franciszek (H. D. W. Czechosłowacja). — Czarni lwowscy Witkowski i Kawa na 3-ciem i 5-tem miejscu. — Wspierały sukces Lwowian. — Zwycięstwo Polski w trójmeczu wojsk.

Szczególne wyniki są następujące:

1) Bujak Fr. (HDW) I klasa 5:45.07; 2) Bujak Fr. (SNTT) I klasa 5:47.12; 3) Witkowski Szczepan (SNCzarni) 5:49.52; 4) Stechlik (Czech.) I klasa 5:56.39; 5) Kawa (SN. Czarni) II klasa 5:57.14; 6) Motyka Zdzisław (SNTT) I klasa 5:59.49; 7) Krzeptowski Andrzej II (SNTT) I klasa 6:00.4; 8) Motyka J. (Sokół) II klasa 6:01.53; 9) Wilga (SNTT) III klasa 6:18.12; 10) Bednarski (SNTT) klasa starszych B 6:40.17. Bieg ukończyło 10 zawodników. Odstąpili zawodnicy tej miary, co Nemecky (Czechosl.), Schiele Kaz. (SNTT) i Bachtik (Czechosl.).

ZWYCIĘSTWO POLSKI W TRÓJMECZU WOJSK.

O godz. 10 rano rozpoczął się międzynarodowy patrolowy bieg wojskowy 30 km., z ostrym strzelaniem. Trójmeczu wojskowy Polska—Rumunja—Czechosłowacja Startowały 3 patrole. Patrol składający się z oficera i 3 szeregowych. Pierwsze miejsce patrol polski 3 godz. 58 min. 45 sek. Ilość trafnych strzałów 6. Razem punktów 19900. Drugie miejsce patrol czechosłowacki: 3 godz. 59 m. 10 sek. Ilość trafnych strzałów 5. Razem punktów 18350. Trzeci patrol rumuński: 4 godz. 1 m. 5 sek. Ilość strzałów trafnych 4. Razem punktów 16150.

PRZED ROZŁAMEM W PZPN-IE.

Na posiedzeniu zarządu PZPN. rozpatrywano ostatecznie sprawę projektu „ligi“. Na posiedzeniu było obecnych 12 członków zarządu PZPN. Trzech członków wstrzymało się od głosowania, czterech głosowało za

liga, a czterech — przeciwko. Wobec tego zabrał głos prezes PZPN. dr Cetnarowski, który zdecydował o pozostawieniu dotychczasowego systemu. Następnie przeszedł projekt reformy systemu rozgrywek dra Cetnarowskiego, według którego do ostatecznych rozgrywek o mistrz. Polski weszłoby 16 klubów, a mianowicie mistrzowie 9 okręgów, mistrz Polski, 6 klubów, będących na drugich miejscach w swych okręgach. Postanowiono na zebraniu dażyć do pozostawienia PZPN. w Krakowie.

Ostateczne uchwały w sprawie ligi zapadną na walnym zgromadzeniu PZPN-u w dniach 25 i 26. bm. O ile „liga“ nie zostanie uchwalona, wtedy wszystkie kluby „ligowe“ odrywają się z PZPN-u z dniem 1. marca br. Podobno kierownictwo klubów „ligowych“ pozyskało większość w zarządzie Z. Z. Kierownictwo klubów „ligowych“ zamierza natychmiast utworzyć „drugą ligę“, do której zgłosiło się już według pogłosek kilkadziesiąt klubów z całej Polski.

Ze względu na to, że nawet zwolennik Ligi Związek toruński nie postawił statutowego wniosku o jej utworzenie — Liga nie może być przedmiotem dyskusji na Walnym Zebraniu PZPN-u — chyba, że powaga chwili — decydującej o rozłamie w PZPN-ie, zmusi oponentów i zwolenników Ligi do publicznego wypowiedzenia się.

Jakimi drogami pójdzie projekt reorganizacji rozgrywek o mistrzostwo Polski — nie można zupełnie przewidzieć. O przewlekania sprawy przez odłożenie jej do ewentualnego Nadzwyczajnego Zebrania niema mowy.

Liga bowiem rozpoczyna rozgrywki 3-go

kwietnia. Na prezesa Ligi upatrzony jest pułk. Dr. Ruppert — każdy zaś klub ligowy będzie miał delegata w Zarządzie.

Związek Związków Sportowych odnosi się bardzo przychylnie do sprawy Ligi — gdyż jedynie tego rodzaju organizacja daje gwarancję, że ze swego łona wyśle godną reprezentację na Olimpiadę, nie mówiąc już o obowiązkach opłat pieniężnych, co do których PZPN. chronicznie niedomaga. **KTO JEST W POLSCE KIEROWNIKIEM OSRODKÓW WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.**

Lista dotychczas mianowanych kierowników ośrodków wychowania fizycznego przedstawia się następująco: Warszawa — kpt. Gross, Szkoła Podchorążych (tel. Inspekt. Sił Zbrojnych, wewn. 47), Poznań — Centr. Szk. Wojsk Ginn. i Sportów, Kraków — kpt. Frączkiewicz, Wilno — kpt. Kawalec, Lwów — por. Józef Baran (DOK VI), Lublin — por. Nowosielski (DOK II), Brześć — por. Bidas (82 pp.), Katowice — kpt. Uhaez i por. Gilewski. W najbliższym czasie M. S. Wojsk. mianuje dalszych instruktorów, a mianowicie: Toruń — por. Laurentowski, Tarnopol — kpt. Wojciechowski i por. Domaradzki (54 pp.), Wrocławek — kpt. Tkaczyk (14 pp.), Stanisławów — por. Szopiński, Rzeszów — por. Böm (17 pp.), Sanok — por. Bidziński (2 psp.), Ostrów Wielkopolski — por. Streńkowski (60 pp.), Zamość — por. Kraus (9 pp.), Srem — por. Kowalski.

DENTYSTYCZNY KLUB SPORTOWY (DKS.) zawiadamia niniejszem, iż Doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się w czwartek dnia 17. lutego o godz. 6.30 wiecz. w sali Związku Dentystów, ul. Krasieckich 20, parter.

SEZON NARCIARSKI W WOROCHCIE.

(kap.) Życie narciarskie w Worochoce podniosło się w tym roku znacznie, dzięki wybudowanej ostatnio skoczni treningowej, na której osiągnąć można skoki do 20 mtr.

Odbywa się tam obecnie oficerski kurs jazdy na nartach, w którym bierze udział ponad 50 osób, kwaterujących w nowo wybudowanym gmachu kolonii wakacyjnej urzędników kolejowych ze Stanisławowa.

Często odbywają się z Worochochy wycieczki narciarskie na Howerlę, Jabłoniec, do Tatarowa itd.

POWRÓT NASZEJ EKSPEDYCJI NARCIARSKIEJ Z ZAGRANICY.

(kap.) Onegdaj przyjechała do Zakopanego ekspedycja narciarzy polskich, wracając z Cortina d'Ampezzo (Włochy), zatrzymawszy się w drodze powrotnej jeden dzień w Wiedniu. Część ekspedycji w osobach Krzeptowskiego, Sieczki i Żytkowicza brała udział w zawodach międzynarodowych w Pontresino, Klosters i Arosa w Szwajcarii, potem w Nowym Świecie w Czechosłowacji i wreszcie w ostatnich zawodach o mistrzostwo Europy Środkowej w Cortina d'Ampezzo. Pozostali członkowie ekspedycji: Bujak, Czech, Schiele i Rozmus, uczestniczyli jedynie w zawodach w Czechosłowacji i Włoszech.

PRZEDOLIMPIJSKIE, TRENINGOWE ZA WODY W POLSCE.

(kap.) W tydzień po zawodach międzynarodowych o mistrzostwo Polski w narciarstwie urządza Czechosłowacja biegi zjazdowe jako przygotowanie do przyszłorocznej Olimpiady. Na biegi zaproszeni zostali polscy narciarze. Wkrótce potem odbędą się także same biegi w Zakopanem z udziałem zawodników czeskich.

AKADEMJA SZERMIERCZA W STRYJU

Staraniem Wojsk. Kl. Szermierzy i Borysławskiego Kl. Szerm. odbyła się w Stryju w sali Sokola Akademia szermiercza. Warszawę reprezentował dzielny prezes Woj. Kl. mjr. Nussbaum, Lwów inż. Kamienio-brodki, mistrz Polski, Fridrich, inż. Maris, prok. Zubrzycki i p. Wampera, Kraków zaś p. Dr. Ader (AZS), mistrz armji na szabli por. Zabielski i mistrz armji na florecy rtm. Segda, Borysławski Kl. prezes inż. Loewenherz, b. mistrz Bukowiny, prof. Gładysz, Dr. Mikulski i p. Ort. Ze stryjskich szermierz

zwrócił na siebie uwagę p. Mieleczarek i mjr. Kulikowski. Jako maitre d'hussaut występowali pp. mjr. Kulikowski i inż. Loewenherz. Publiczność wcale nie dopisała, co świadczy o braku zainteresowania się tym sportem ze strony szerszego grona publiczności stryjskiej. Dowódcą garnizonu płk. Skokowski w szczerych i serdecznych słowach podziękował zawodnikom za udział i wręczył im ładne żetony.

KONKURS FOTOGRAFICZNY PODCZAS MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW NARCIARSKICH.

(kap.) Tegoroczne międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski dostarczą najpewniej niezwyklej ilości wspaniałych zdjęć fotograficznych z zawodów. Przyczyni się niezawodnie do tego rozumny krok Komitetu Organizacyjnego, który ogłosił specjalny konkurs fotograficzny na najpiękniejsze zdjęcie z zawodów. Do udziału w konkursie dopuszczeni będą wszyscy fotografowie tak amatorzy, jak i zawodowi, którzy wchodząc na teren zawodów, obowiązani będą wykupić odznakę, dająca prawo do udziału w konkursie. Odbitki przesyłane będą do Komitetu Organizacyjnego, który rozdzieli nagrody i pamiątkowe żetony.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Z jubileuszowych zawodów narciarskich Pogoni.



Stolpe (Szwecja) w czasie skoku na ostatnich zawodach narciarskich we Lwowie.

OGŁOSZENIA

**KONJAKI
WHISKY**

Winkelhausen

**RUMY
ARAKI**

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

15

Modne, tanie, trwałe PONCZOCHY I WSZELKIE TRYKOTAŻE

Ceny od 10—15% niższe tylko w znanym

Magazynie KOLPANA, Piekarska 1b

TELEFON
28 87

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 422
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem.

LEKARZ CHOROÓB NERWOWYCH
Dr. Edward GRIFFEL

sekundariusz Powsz. Szpit. we Lwowie, ordynuje od 3—5, Lwów, ulica Piekarska 8. 13537

Lekarz chorób wene-
rycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje od 12—6, pl. Halicki 7, nad Kawiarnią
Centr. Tel. 13-30. Leczenie lampą kwarcową. 12556

NOWO OTWORZONY ZAKŁAD FRYZJERSKI „LOLA“

przy ulicy Jagiellońskiej 1. 15, poleca się P. T. Publiczności po umiarkowanych cenach. Wykonuje wszelkie w zakresie fryzjerstwa wchodzące roboty, jak ondulacje, manicure, farbowanie za pomocą nowoczesnych urządzeń, wedle najnowszych wymogów sztuki.

18758 O. Łaskawe odwiedziiny uprasza.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. olew kliniki dermatol. w Berlinie,
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 12248

NERWOWI NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka — otrzymają bezpłatnie broszurę **Dr. Weisego „Cierpienia nerwów“**
Dr. GERHARD & Co GDAŃSK — 37. 141

GŁÓWNY CENNIK NASION itp.

NA ROK 1927 wysyła na żądanie bezpłatnie **B. HOŻAKOWSKI, Toruń (Pomorze), Skład i Hodowla Nasion — Zakłady ogrodnicze. — Rok założenia 1865. 398**



PUCH I PIERZA NAJTANIEJ U FIRMY „LEDA“
LWÓW, ULICA ŹRÓDLANA L. 8. — TELEFON 10—57. 510

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM
REUMATYZM
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY; ZĘBÓW
JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30
I NAGRODZONY MEDALAMI

NERWOLIN
CHEMIA I APTEKARZA Z TARNOPOLA
DO NABYCIA WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY
APTEKA MIKOLASCHA LWÓW.

Już wyszedł na r. 1927

Główny Cennik Nasion i Roślin

F. W. STARCKA Synowie

Lwów, Legjonów 1
Wysyłka gratis i franko

„NIEWIASTA“ przyrzeka, że da o 12% niżej cen konkur. BIELIZNE, SUKNIE dla PAŃ, panienek i dzieci, SZAFROKI, TRYKOTAŻE, PONCZOCHY w sklepie Eisenberga, Jagiellońska 11a

KAPY FIRANKI RĘCZNEJ ROBOTY NAJTANIEJ TYLKO u FREILICHA SYKSTUSKA 21 Telef. 3756.

12 Wiedeńskie Targi MIĘDZYNARODOWE

13-19 marca 1927 r.
(TARGI TECHNICZNE od 13-20 marca)
Międzynarodowa wystawa samochodów i motocykli. Specjalna Wystawa Polska. „TECHNICZNE NOWOŚCI I WYNAZAKI“
Wystawy Reklamy. Wystawa Rolnicza. „ZWIERZE DOMOWE“
(Wystawa hodowli i pielęgnow. zwierząt)
WYSTAWA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH I ŻYWNOŚCIOWYCH.

Wiza paszportowa zbędna! Za legitymacją Targów i paszportem wolne przejście granicy Austriackiej.

Znaczna zniżka kosztów przejazdu kolejami polskimi, czeskiemi i austriackimi jak również samolotami. Wiza tranzytowa czeska zbędna! Legitymacje za cenę zł. 7 wydaje

WIENER MESSE - A. G. Wien VII

jak również honorowe przedstawicielstwa we Lwowie: Konsulat Austriacki, ul. Pelczyńska 85,
Rada komercyjny Oskar Fabian, ulica Legjonów 5,
Polskie biuro podr. „Orbis“ Sp. z o. o., Jagiellońska 20-22
Towarzystwo Akc. dla Transportu Międzynar., Scheu-ker & Co., ul. 3-go Maja 5.

ŚWIATOWEJ SŁAWY GAŚNICE „MINIMAX“



krajowej wytwórni polca zastępcę na Małopolskę - 27

ALFONS MARJAN KIE R S K I

Lwów, SIENKIEWICZA 11.

KASZEL, CHRYPKĘ, KATARY DRÓG ODDECHOWYCH leczy najpewniej „SULFOCOL“ „LAOKOON“

stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. 12580
Do nabycia we wszystkich aptekach.

THERMOSOWE FLASZKI



WKŁADKI do tychże poleca najtaniej „LUMEN“
Lwów, plac Marjacki 4. 13753

PARCELACJA DÓBR STOJANÓW

powiat Radziechów, województwo Tarnopol. Kościół, szkoła, kolej, poczta w miejscu. Ceny przystępne — pożyczki możliwe. Blższych informacji udziela Zarząd dóbr Stojanów. 13755

Reumatyzm, gościec, artretyzm, nerwobole, bole mięśni, łamania itp. dolegliwości nsmierza „Saliment“

wyrobu Apteki KAROLA AUGENSTERN, Lwów, Krasiekich 20 (róg Kazimierzowskiej). 13734

Na raty i za gotówkę! Na raty!

Meble tapicerowane. Otmiany, wkłady i siatki do łóżek. Poduszki roslarowe. Łóżka i łóżeczka dzieciinne. DYWANY, eboniki, franki, kapy, narzuty, kołdry i linoleum. Magazyn mebli E. Korenbiit. Lwów, Brajerowska 4. 241

NAJTANIEŻE ŹRÓDŁO ZAKUPU wszelkich instrumentów muzycznych, Jazzband i wszelkich przyborów do tychże jakoteż gramofonów i płyt

Bracia Feigenbaum

Hurtownia Instrum. Muzyczn. Kraków, ul. MEISELSA 5.
Hurtownym odbiorcom wysyłamy na żądanie nasze najnowsze cenniki.

Korespondencje

POSZUKIWANI: Jareczek Halona, urz. przyw. Dyki Eustachy, słuchacz, Freund Herman, agent handl., Piek Saul, krawiec, Guo Roman, urz. sąd., Prystarz Zenon, Dr. konc. adw., Goldberg Abr Izak, b. naczelnik stacji, Silber Jda, zana lekarza, Sawczyn Tomasz, urz. Związ. rob., Cebula Jan, Działka Karol, palacz kol. Kosowski Edward, Młodziejowski Edmund, hamlezy kol., Frankowski Jozef — sekret. Związ., Wawrzek Jozef, ofc. sąd., Szafranski Glech, kolejarz, Bernicki Jan, krawiec, Bortnik Wanda, wdowa, End Samuel, slusarz, Szymanski Antoni i Ludwik Glogowski Eugeniusz, Bohusiewicz Michal, Maria i Kazimierz w dobr., Bukowski Roman, Retenberg Izyder, kupiec, Slesinska Urszula, Szamet Jozef, Dr. Jan, Kurnal Tadeusz urz. „Wisły“, — Pawlikiewicz Platon, Dwernicki Zdzislaw, Placht Kamil, rod. lestecki Stefan, Meyer Eugeniusz, urz. poczt., — Strusiński Dr. Wiktor, — prof. gimn., Beer Fauny, Kneżewski Janina, Eig-ner Julian i Antonia — Fischer Jozefina, Sieliska Maria, Szeszkiewicz Stanislaw Jan, Sebranz Edward, Kolarz, Sikorski Marjan, Heinrich Teofil, racza podać swe adresy w sprawie spadku pod — United States of America do Adm. Wiekna Nowego za okazaniem banknotu dolarowego Nr. Y. 85719646 B. 387

KAWALER lat 30, urz. dnik względnie funkcjonariusz państwowy z braki odpowiednich znajomości pozna panienkę do lat 25. Cel mat. Posag wymaga ry. Zgłoszenia z fotografią: Zakupano, Poste restante pod SZCZESZCIE. 398.

KAWALER lat 27, ładnie zbudowany, na stałej posadzie, pragnie poznać w celu mat. sympatyczną z dobrą mater. sympatyczną — posiadającą pomocastnika z urzadzeniem; fotografii pożądana; dyskretna zwrot zapewniona. Oferty prosze skierować do Adm. Wiekna pod FIOLEK 1369.

POMOCNIK handlowy, brunet, lat 25, kawaler, — pochlubi pannę lub wdowę do lat 30. Łaskawa zgłoszenia możliwie z fotografią do Admistr. Wiekna Nowego dla „Oknański dwuzlotówki Nr. 340433. 13787.

CHCESZ SZYBKO i do brzo wyjść zamąż lub się ożenić? Napisz do Administracji „Matrymonium“, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36. Warunki przystępne — wybór olbrzymi. 354

CIOTKA wyda zamąż panniekę zamężną, przystojną. Wyższe stanowisko lub szansę do takowego wymagano. Listy pod CIOTKA do Adm. Wiekna 13694.

ZGUBY

UPRASZA się o zwrot — zgubionej legitymacji Uniwersyteckiej Marii Koffler, Podlewskiego 5, I. p. 13735.

Matęstwa

PANNA intel., lat 19, — wyjdzie zamąż za człowieka do lat 38, tylko na wysokim stanowisku. Listy pod „Długo włosą blondyną“ do Administr. Wiekna. 13761.

INTEL. starsza osoba — izraelitka, z posugiom, — wyszaby zamąż za starszego wdowca. Listy pod TRAMA do Admistr. Wiekna. 13621.

TECZKA skórzana z książkami i notatkami zgubiona dnia 17 b. m. — na Dworcu głównym o godz. 1.40 popoł. Łaskawy znalazca zechce wrócić ze wynagrodzeniem 20 zł. — Piekarska 9, u dozary d. m. 13726.

UNIEWAZNIAM katechizację wojskową P. K. U. — Kościelną, wystawioną na nswzisko Antoni Para-żbicki. 13718.

NAJLEPSZY Sanolinowy PUDER DLA DZIECI



„DZIDZI“

z KOGUTKIEM

Kurs masażu zacznie się w Zakładzie ortopedycznym Dr. S. TENNENBAUMA we Lwowie, przy ul. Małeckiego 5 od marca. — Zgłoszenia już przyjmuje. 12582

CIERPIENIA PŁUC I GARDŁA

Pouczającą broszurę Nr. 11 bezpłatnie. Dr. Hugo Caro, 6. m. b. H., Danzig, Oddz. 201 f. 203



**Nie
macie potrzeby schylać
się nad balją i trzeć.**

Ten nowy rodzaj mydła RINSO usuwa całą ciężką pracę podczas prania.

Rinso jest mydłem w postaci drobnych ziarenek, które rozpuszczają się w gorącej wodzie tworząc obfite mydliny.

Te mydliny wlane do balji przenikają całkowicie bieliznę, usuwając brud bez zniszczenia bielizny, a przytem bez szkodliwego szcztokowania na tarce.

Flanele, welnianą oraz kolorową bieliznę należy prać w letnim roztworze Rinso a białą bieliznę należy najpierw namoczyć w Rinso, poczem można ją gotować w Rinso.

Tylko specjalnie zanieczyszczone miejsca wymagają lekkiego natarcia w rękę trochę suchym Rinso, a po dokładnem przepłókaniu bielizny, cały brud znika.

Tarka niszczy bieliznę i was samych — RINSO zaoszczędza was i waszą bieliznę. Użyjcie RINSO przy następnem praniu.



LEVER
BROTHERS
LIMITED
(Anglja).

Przedstawiciel na
Polskę:
L. Reid,
Warszawa,
ul. Moniuszki 11.

SPECJALNY MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY I WYPRAW ŚLUBNYCH

Józef Nowak

Lwów — PLAC MARJACKI L. 6.

Poleca pierwszorzędne towary z fabryk krajowych i zagranicznych:

SZIFONY na bieliznę, szer 82 i 90 cm
Z. 2.20, 2.70, 3.20, 3.60, 4.—, 4.80
za metr.

SZIFONY bez szwu prześcieradłowe
szer. 140, 150, 160, 180 cm. Metr
po 4.50, 5.—, 5.50, 7.—, 7.50 i 11.—

PŁÓTNA czysto lniane na bieliznę
szer. 82, 85, 90 cm. 9.50, 10.—, 11.—
13 i 15.—. Bez szwu prześcier.
szer. 150, 160, 180. Z. 11.—, 13.—
17.— do 28 — za m. tr.

GARNITURY STOŁOWE białe na 6
i 12 osób, adamszk. do obrabia-
nia i mereszki. po Z. 37.—, 42.—
50.—, 55.—, 60.—, 63.—, 74.—,
80.—, 90.—, 105.—, 117.—, 126.—
132.—, 140.— do 300.—.

**GARNITURY KAWOWE i HERBA-
CIANE** kolor. i białe ze szlakami
Z. 27.—, 33.—, 36.—, 41.—, 46.—,
50.—, 57.—, 66.—, 70.—, 75.—,
80.—, 90.—, 110.—, 125 — do 200

OBRUSY na 6, 9 i 12 osób 18.—,
22.—, 26.— i 43 — Z.

SERWETY i SERWETKI deserowe
tuzin 15.—, 25.—, 39.—, 46.—,
52.—, 60 — Z.

RĘCZNIKI adamszkowe i krepowe
tuzin Z. 33.—, 38.—, 55.—, 68.—,
73.—, 80.—, 86.—, 90.—, 105.—,
115.—, 126 — do 176.—.

CHUSTKI od nowa, damskie i męskie
batyst. tuz. 18.—, 20.—, 24.—, 30.—

CHUSTKI płócienne damsk. i męskie
tuzin 22.—, 25.—, 30.—, 35.—,
40.—, 45.— i 55.—

CHUSTKI damskie haftów i koronek.
tuz. 14.—, 20.—, 24.—, 30.—, 33.—,
40.—, 45 — i 55.—.

GARNITURY POŚCIELOWE gładkie, mereszki i haftowe 32.—, 42.—, 50.—,
83.—, 90 — do 120 — 223

NA LEPSZE TOWARY — NAJDOKŁADNIEJSZE WYKONANIE

Zamówienia z prowincji skuteczniam odwrotnie

Chorzy ratujcie Wasze zdrowie!!

Strzeżcie się kalectwa! — Skrzywień kręgosłupa nie wolno zaniedbywać, bo tworzą się wielkie nieuleczalne garby! Specjalne lecznicze Gorsety ortopedyczne. — Prostotrzymacze na pochyłe trzymanie się! PROSTOWANIE (Korektura) skrzywień ciała, skrzywionych nóg, stóp, kolan, najnowszymi aparatami. Osobiste jawienie się jest konieczne. Przyjmuje

Br. Rapaport Zakład ortop. Lwów
ul. Krasińskich 1. 8.



13225

MEZOZYNA w sile wieku nieskazitelnej charakteru, z dobrej rodziny, energiczny, poszukuje posady dozorcy, palacza przy centralnym ogrzewaniu, przy ogrodnictwie. — sadownictwie lub innej od zaraz. Listy pod „Bolesław K.” do Adm. Wiek. 568

BIURO Niemieckowskie, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13 61, poleca panią rutynowaną sile w interesie przy bloczkach niżej powierliwości. — Francuski, Niemki, zarządczyni, freblanki, pielęgniarki, nauczycielki, — nauczycieli, klucznicze, gospodynie, gardorobiane, — rzadców, ekonomów, losniczych, ogrodników, woźniców, siły kancelaryjne, — służbę restauracyjną. 13667

POSZUKUJE posadę pomocniczą fotograficzną, najchętniej na prowincji. Zakład prowadzący potrafi sam — wszelkie roboty w zakresie fotografii wykonam. Retuszuję również. Łaskawe zgłoszenia pod FOTOGRAF do Adm. Wiek. 9092

KUCHARKA GOSPODINI int. — wieku średniego — poszukuje posady w wdowca lub starszego kawalera uczciwa, bardzo oszczędna posiada bardzo dobre światło do gotowania. Agnieszka Golasińska, Przemyski, Wybrzeże Północnego Nr. 1. 9059

ZDOLNY pomocnik krawiecki poszukuje zajęcia za bardzo niskim wynagrodzeniem. Listy do Adm. Wiek. pod KRAWIEC. 9099

SPECJALISTA z praktyką berlińską w strzyżeniu a la Garçonno, Gródecka Nr. 44. 13714

PRZYJMUJE pranie do domu. Chodkiewicza 2. — wiadomość a dozorcy. 13614

Posadę poszukują

SZOFER MECHANIK poszukuje stałą posadę. — Zgłoszenia listowne pod MECHANIK do Admistr. Wiek. 13618

ZREDUKOWANA urzędniczka Małop. Zakładu Odzieży we Lwowie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowo. 7-letnia praktyka biurowa. Uprasza o łaskawe względy, gdyż jest zupełnie sierotą, a na swoim utrzymaniu młodszego rodzeństwa. Listy do Adm. Wiek. pod SIEROTA 333. 9088

KOWAL MASZYNIŚCI — ze swoim czeladnikiem — pracowity, pilny, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady do dworu od zaraz. Zgłoszenia nadsyłać: K. Rozycki, Lewandówka, Grunwaldzka 47. — Lwów 15. 13550

KRAWCZYNI szuka szyćcia prywatnie; — 2 zł. dziennie. Listy do Adm. Wiek. dla „Krawczyń”. 13578

PANNA intel. krawczyń, poszukuje szyćcia w prywatnych domach, praca białe ze starych rzeczy i ozdobne ubrania. Dziennie po 2 zł. i wikt. Listy pod ZARAZ do Adm. Wiek. 9086

MŁODY, wykształcony wojskowy, energiczny, zdrowy, żonaty, z braku środków do życia, prosi o jakikolwiek pracę możliwą za raz. Listy pod „Jedno wyjście” do Adm. Wiek. 9084

PANNA intel., zdolna sprzedawczyń, poszukuje posady do sklepu korzennego. Posiada praktykę w tym dziale, może wykonać się świadectwem. Listy pod PRANA do Adm. Wiek. 9085

1000 Zł. kaucji dam temu, kto mi da posadę w kinie lub biurze za pomocnika. Listy pod POMOCEK do Adm. Wiek. 13659

STARSZA kobieta, emerytka, poszukuje jakiegokolwiek posady do dwójga osób lub do dzieci. Zgłoszenia: Wiśniki, Stefania Sekowska, ul. Franka 14. 9083

PANNA intel. poszukuje posady do zarządu domem, najchętniej do księdza — albo do wdowca we Lwowie. Listy pod SATURN do Adm. Wiek. 9087

DNIA 8. LUTEGO ZNIK-
NEŻA MI Z DOMU W
CZORTKOWIE kuzynki —
Stanisława Mazurkiewicz,
uczenia akty powiększ-
ała. — 12 lat, wysokiego
wzrostu, blondynka, twa-
rzy pociągłej o przybli-
szonym nieco nosie z po-
długą bliźnią w porzek
nosa o niebieskich oczach,
ubrana w czarny płaszcz,
czarną sukienkę, — złoty
sweter, ciemny fartuszek,
w butach z cholewami. —
Kto ją przywiezie do
Czortkowa, temu zapłacone
50 zł. i zwrocie kosztów.
— Helena Kłopot, Czortków-
Wygnańsk. 377

KULCZYK, szafir, imita-
cja, zgubiłam niedziela —
trzydziesto. Dam * wynag-
rodzenia. Sapieży 2, 1. p.
Lwów 7. 13759.

ZDOLNA krawcZYni przyjdzie szyć w domach prywatnych za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia listowne pod „Prywatnie” do Adm. Wiek. 13695.

WYMALUJE klatkę schodową, mieszkanie z lakier n'etw m i wewnątrzne reperacje za posade dozorey Łaskawe zgłoszenia pod „Dozorca 105” do Adm: Wiek. 13704.

LOKALE

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane z ankiem nie krepującym wejściu w śródmieściu, poszukują dwaj samotni przemysłowcy. Listy pod „Śródmieście” do Adm. Wiek. 13724.

ELIGANCKI słoneczny pokój do wynajęcia zaraz dla dwóch studentów. Segot, Sadownicka 22. I. piętro. 13725

DWÓCH starszych medyków poszukuje duży jasny pokój z osobnym wejściem umeblovany lub nie. Listy pod MEDYCY do Adm Wiek. 13720.

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pokoju lub pokój z kuchnią, najchętniej wzrost od gospodarza — dam czynsz z gry. Ulica Gołata 12, Kurek. 13708.

POKOJ umeblowany z uryściem kuchni do wynajęcia. Murarska 35, drzwi Nr. 6. 13703

POSZUKIWANY dwu pokojowy lokal biurowy z telefonem, śródmieście — za czynszem. Pod „Świecie”, Krasiech 17. 13732.

MIESZKANIE z 4 pokoj z kuchnią, z największym komfortem, w śródmieściu z meblami lub bez — do odstąpienia Listy do Adm Wiek. pod CZTERY. 13633.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub jedną stancją — Listy pod „Za rozczyt czynszem” do Administr. Wiek. 13635.

KOŁDRY koce, materace, poduszki, prześcieradła, poszewki oraz przerabia kołdry, materace po 7 zł, w jednym dniu **Lwów, Kopernika 4, Szkowrona. 13728**

POKOJ kawalerski — do wynajęcia. Kłaparowska 9, II. p. 13708.

POKOJ umeblowany poszukuje zaraz. Wiadomość: WP. Langor, 3-go Maja 21, lewy parter. 13692

Kupno-Sprzedaz

KAMIENICE — Rynek — sprzedam. Listy do Adm: Wiek. pod „Okazja 40” 13433

PLYTY kuchenne, RUSZTA, KUCHENKI, PIECE
Karola Paszarda Handel towarów **ZELAZNYCH**
Lwów, ul. PAŃSKA 16.

RENTOWNA kamienice — blisko śródmieścia sprzedam. Listy do Administr: Wiek. pod „Przy tramwaju”. 13613

GUMOWE PODUSZKI dla cherych, prześcieradła gnowe, zbiorniki na mozd. dostarcza najtaniej: Magazyn Medyczny. Stanisław Baran, Akademicka 26. 13693

ZŁOTO, Srebro, Brylanty kupuje po najwyższych cenach Oswald Mandl, ulica Sykstuska 33. 13476

Podarunki ślubne i okolicznościowe — ze złota i srebra w wielkim wyborze od zł. 3—
GUTERMAN, ulica Sykstuska 14. 426

FORTEPIAN tania sprzedam. Polczyńska 7, od 4—6 Pasterski. 13630

KUPIE pianino, gotówka Otton Nowakowski, Lwów, Św. Józefa 2. 13539

FORTEPIANY, PIANINO, kupuje gotówka, sprzedaje na raty. Nowacki, ul: Pańska 17. 13208

NA RĄTY! Otomanki, kaptanki do rozkładania, materace włosiane, wkłady sprężynowe, poloa Wytównia T. ZAKSA, Lyczakowska 133 obok ostatniego przystanku tramwajowego. 13150

GUSTOWNE OPRAWY obrazów wykonuje artystyczna introligatornia przy wieżkiej p. Lwów, ul. Pilska 1 C 146

KAMIENICE piętrowa — Krzywa 22, boczna Zamarstynowskiej — sprząlam okazanie. Chrzanowski, Zimnowieca 6. 13713

BRYLANTY zfoto, diamenty, perły itp. kupuje i płaci najwyższe ceny **D. LWOWSKI, Jagiellońska 2.**

SINGERA maszyny lewiarznicze i fiorty tania sprzedam. Listopada 17 — parter. 13503

WIEKSZA realność narożna, wolna, stajnie, duży ogród anarkantony (Sado wola) sprzedam za 1200 dolarów. Głowińskie-go 23, lewy parter, Lwów. 12635

JADALNIA palisandrowa wiedeńska, Registratura debowa z biurkiem, sypialnia, salonik malinowy, oraz wiele innych rzeczy do sprzedania. Wiadomość firma Markiewicz, Rynek 42, sklep kozerny. 13747

ZAKŁAD fryzjersko—perukarski dla pań i panów w Stryju, isniejący 40 l. z gabinetem dla pań, modnie urządzone przy najrochliwszej ulicy z powoda wyjazdu zagranicę do odstąpienia; cena przystępna. Wiadomość biuro Sobla, Stryj. 589

WILLA jednopiętrowa — komfort, ogród, 5 pokoi wolnych obok parku — sprzedam. Listy do Adm. Wiek. pod „Przy tramwaju” 13708

BRZUCHOWICE przy stacji, willa jednopiętrowa — murowana, cała wolna — ogród, stajnia, sprz. dam. Listy pod „Brzechowice” do Adm. Wiek. 13697

FORTEPIAN krótki sprzedam. Ogład od 10 do 3. Marij Magdaleny 2, mieszkanie 7. 13710

KIOSK przy placu targowym odstąpię. Listy pod KIOSK do Adm. Wiek. 13731

MEBLE wiedeńskie, dywany perskie, pianino. Ulica Lyczakowska 15, Sklep „Okazja”. 13444.

PARCELA BUDOWLANA za rogatką Żółkiewską — przy gołębim do sprzedania (wydzierżawienia). Wiadomość: Blaufeld, ul. Wolska 2. 13662

WILLE, kamienice jednopiętrowe, jeśli wolne mieszkanie kupie. Listy pod „Gotówka” do Administr: Wiek. 13703.

SCENY AMATORSKIE. — 130 sztuk z rolami za 160 złotych. Listy do Adm. Wiek. pod ROZNE. 13635.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wulowa 21, parter prawy. przez podwórze. 12450

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 13014

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 1234

INTEL. osoba weźmie dziecko na wychowanie. Trokliwa opiek. Ulica Obertyńska 6, I. p. 13522

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 13516

PRZYJMUJE miesięczne CESANIE. Wiadomość — Zakład fryzjerski Wiktoria Szczyńska, Wulowa 5, I. piętro. 13555

AKUSZERKA przyjmuje panie. Józefa 3, parter, Deutsehman. 13254

NA REDUTY wypożyczam eleganckie nowe kostiumy Szamlańskie 17, I. piętro od 4—8. 13589

POSZUKUJE spółnika — (czki) z większym kapitałem — do prowadzenia dwóch interesów spożywczych w ruchliwym położeniu fabrycznym, koło Lwowa; mieszkanie zanowione. Listy pod „Kapitał” do Adm. Wiek. 13498

RESTAURACJA, kawiarnia, enklernia, obszerna, koncesja, poszukuje dzierżawcy spółnika lub sprzedaż. Listy pod „Zachodnia Małopolska” do Adm: Wiek. 585

PIANISTA przyjmie zamówienia na wieczorki — dencinki i balet. Na Żądaniu Jazz—band. Teatron 11 A, parter na lewo — między 3—6. 13410

POSZUKUJE skład na węgiel w dobrej cholicy. — Listy pod „Opal” do Adm Wiek. 13745.

POSZUKUJE dziecko na wychowanie. Adrea Marija Pioszaj, poczta Dawidów 13730.

FRYZJERKA z wiedeńskiej nauką, wykonuje po cenach przystępnych onduacje, masaż twarzy pierwszorzędnie, manicure po gr. 50. Kantor, Boimów 6, II. p., róg Halickiej. 13638.

SZUKAM spółnika (czki) do jakiegokolwiek dobrego wytwórn masowego artykułu i obdytu. Mam lokal 2 ubikacje, gotówka i wespółpraca. Listy pod „A. M. 89” do Administr: Wiek. 13701.

NAJTANIEJ przerabia i swotry i wszelkie trykotaje oraz podrabia pończochy i skarpetki — firma OMNIUM, ul. Prowiantowa 8 (boczna Bema) — 13699

KONC. BIURO DETEKTY. WGW informacyjno — wywiadowe, Lwów, Paszaj Hansmana 8 A, II. p. — Telefon Nr. 37-63. 13693

Wolne posady

AGENCI do sprzedaży brązów poszukiwani. Dochód dzienny 10-20 złotych. Kancelia lub ubezpieczenie wymagane. Nowiejszy pociąg się. Zgłoszenia: Lwów, skrytka Nr. 163. 13046

ZAKŁAD robót ręcznych Willer i Pall, Zyblikiewicza 37, poszukuje zdolnych pracowników do szpachtli i pełnego latu. 13624

FRYZJERSKI pomocnik zdolny potrzebny zaraz. — Tlappa, Lyczakowska 17. 13623

POTRZEBNY cokoladnik koniarski kawaler, który dłuższy czas na jednym miejscu pracował. Zgłoszenia listowne: Stepiński, BOCHNIA. 13623

SŁUŻĄCA dobrze gotująca do wszystkiego bez prawa poszukuje dentysta p/nc Marjacki 7 (gdzie kawaleria de la Paix). Przyjmuję od 1—4. 13668

ZAKŁAD fryzjerski poszukuje manikurzystkę zaraz. Kernsteina 17. 13663

POSZUKUJE się zdolniejszą panną składową z kilkuletnią praktyką, z działaniem masarskiego, tylko s/ro pierwszorzędna z kancją; może być bez kancji z dobrem poleceniami. Język niemiecki wymagany. Zgłoszenia z odpisaniami świadectw: Nahrny, Sambor. 564

DOBREJ sily do manicuro poszukuje Zakład fryzjerski w Samborze — Hotel Royal. 566

NA WAKUJACE miejsce dozorczyńi. — kandydatki z obłudnemi świadectwami z-cieha się zgłosić do właściciela realności Leona Sapiehy I. 65. 13532

CHŁOPCÓW do nauki ślusarswa przyjmie fabryka mebli żelaznych — p/nc Bernardyński 15. 13610

DZIEWCZYNA umiejąca sprzątać, potrzebna zaraz Wulowa 31, I. p. 13713.

FIRMA Krebs — Patoka, Batorogo 7, — poszukuje agenta na miasto Lwów — celem rozsprzedaży miodu pitnego. Wprowadzeni mają pierwszeństwo. 13756.

PRAKTYKANT do handlu porocelany firmy Artur Bartosa, Lwów, Kopernika zostanie przyjęty. 13626

ZDOLNA manikurzystka zostanie natychmiast — przyjęta do Langa, ulica Jagiellońska 12. 13723.

Zdolna przykrawaczka zostanie natychmiast przyjęta do pracowni sukien damskich Klary Weiss, pl. Gołuchowskich 5, I. piętro. 13700

W WIEKSZYCH miastach Małopolski wschodniej — poszukuje uczelnych subagentów Polaków za przewija, dobrze wprowadzonych u firm kolonialno—restauracyjnych. Wymagana uczelność, dobre referencje, gwarancja. Listy pod „Intenzywna praca” do Adm. Wiek. 13328

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, bezdzietnej, dam mieszkanie w suterynach, ulica Piaskowa 11 A. 13762.

PRZYJME manikurzystkę do nauki. Kantor, Boimów Nr. 6. 13639.

POTRZEBNA do dworu na wsi samoistna gospodyni, osoba zdrowa, pracowita, obznajomiona bardzo dokładnie z prowadzeniem kuchni, mlezarni i całego gospodarstwa domowego. Reflektuje się tylko na osoby bardzo dobrze polonujące. Zgłoszenia z odpisaniami świadectw przesyłać — do Biura ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7 pod „Wzrost w czystość” 13748.

ZARZĄD dóbr Czernieca, stacja kolej, i poczta Piaseczna powiat Zydaczów, przyjmie na ordynaryj — lub na wikt dozorego gospodarczego (karbowego) z długoletnimi świadectwami, tylko bardzo dobrze polconego, energicznego, obznajomionego dokładnie z obsługą wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych. Zgłoszenia — z odpisaniami świadectw do Zarządu Dóbr Czernieca. 13749.

WIECZORNE I PORANNE KURSA KROJU i SZYCIA KRAWIECZYNY DAMSKIEJ i BIELIZNY oraz MODNIARSTWA najnowszym systemem ameryk. (czesne 15 zł. mies.) **HELENY PIETRASZEWSKIEJ** ulica Pańska 14, Instyt. nauk. „Ecole Reforme”. Wpisy codziennie od 11—1 przed południem i od 5—7 wieczorem. 570

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny. Pol, Czarnieckiego 3. 13737

ZDOLNEGO kucharza lub kucharki do objęcia kuchni. Restauracja Steehora, Gródecka 52. 13736

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować, bez prania z pierwszorzędnyimi poleceniami, zostanie natychmiast przyjęta. Dr. Groblowa, Lwów ul. Krakowska 14. 13731.

POSZUKUJE na prowincję panny do dziewczątek 8-uni i 4-ro letniej z językiem angielskim. Zgłoszenia Hotel Republica — ul. Kościuszki, pckół Nr. 30 13729.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem, z dobrimi świadectwami potrzebna Auerbachowa. Lyczakowska 19, I. p. 13718.

POSZUKUJE posługaczki z praniem. Zgłoszenia między wpół do 3 a 8. Paris. Lyczakowska Nr. 10. 13722.

CHŁOPCA inż. w wieku 16—17 lat, umiejącego dobrze pisać, przyjmujemy do pracy na praktykę do magazynu narzędziowego. Zgłoszenia osobiste z papierami od godz. 9—11 „POLMET” fabryka lamp, ul. Nowej Hzozi 25. 13706

MŁODA panna, może być początkująca, poszukiwana do biura. Listy do Adm: Wiek. pod IMPOST. 13687

ZDOLNA manikurzystka potrzebna zaraz. Szymon Oczored, Leona Sapiehy 8. 13663.

NAUKA

ZDOLNY akademik wyjeżdża na prowincję w celu przygotowania do egzaminu w zakresie klas gimnazjalnych. Listy do Adm: Wiek. pod „Gizantia”. 13621

STENOGRAFIJ WYUCZAJCIE! darmo! listownie Redakcja Stenografii Polskiego. Warszawa, Szczęgla 13 478

STUDENT wydz. teat. przerw. poszukuje lekci — matematyki i fizyki, najchętniej z wyszych klas gimnazjalnych lub seminarjalnych. Listy do Adm: Wiek. pod FIZYKA. 13614

STARSZY bluchacz praw, samsienny i wieloletni pedagog, mający za sobą praktykę i odpowiedzialne kwalifikacje — przyjmie lekcje z zakresu szkół gimnaz. i powszechnych. Rezultat pewny. Listy pod „Próba” do Adm. Wiek. 9012

GRY na skrzypcach, mającym poszczelki udzielam szybko i przystępnie. Wiadomość: RIVOLI, 3 Maja Nr. 10. 13574

SZYBKO i PEWNIĘ wyucze każdego historiat. Buchalterji, stenografii, korespondencji. Po ukonczeniu świadectw. — Lwów, ul. Nauka Handlowa, 8 Karłtana, Przemysł, Wolna 8. 41

DNIA 1. marca rozpoczyna lekcje kroju i szycia kanc. — krawczyńi Hele Beer — Reiss. Zgłoszenia Żółkiewska 131. 13729

„MATURA” Lyczakowska Nr. 47, przyjmuje dodatkowe wpisy na rozpoczętnajacy się kurs czteroklasowy gimnazjalny — Tamże wpisy na drugie półrocz na kurs matury czyny gimnazjalny i sześcioklasowy. Od 12—1, i 6—8. 13711

BACZNOŚĆ! — otworam kurs kroju i szycia — po zmniejszonej cenie, 10 zł. miesięcznie. Wpisy przyjmuję codziennie „JGLANDY” Staszka 8, II. p., (boczna Chorążczyzy). 13688

RUTYNOWANA naucej ciółka języka francuskiego (Sorbona) udziela lekcji. Pilska 3, I. p. 13696

SUKNIE wizytowe,

włóczkowe, balowe i wełniane — modele polecane z powodu kończącego się sezonu

o 20 proc. taniej — **Magazyn „TRYKOTAŻY”, pl. Marjacki 5 w bramie**

351

LOKALE

POSZUKUJE pokoju z utrzymaniem w okolicy parku Ikińskiego. Listy pod „Asystenka” do Adm. Wieku. 13644

PRZYJME na wspólne mieszkanie osobę int. — z częściowym utrzymaniem III Obertyńska 6, I. p. — drzwi 6. 13523

WILIA nowa z ogrodem w Wiankach koło Lwowa, potrzebny remont, a za remont wodlo ugody — składający odmienska. — Władysław: Naradna Torhoczka, Rynek 36. 13228

OPNAJME duży niekremowany pokój. Lenartowicza III, lewy parter. 4-6. 13535

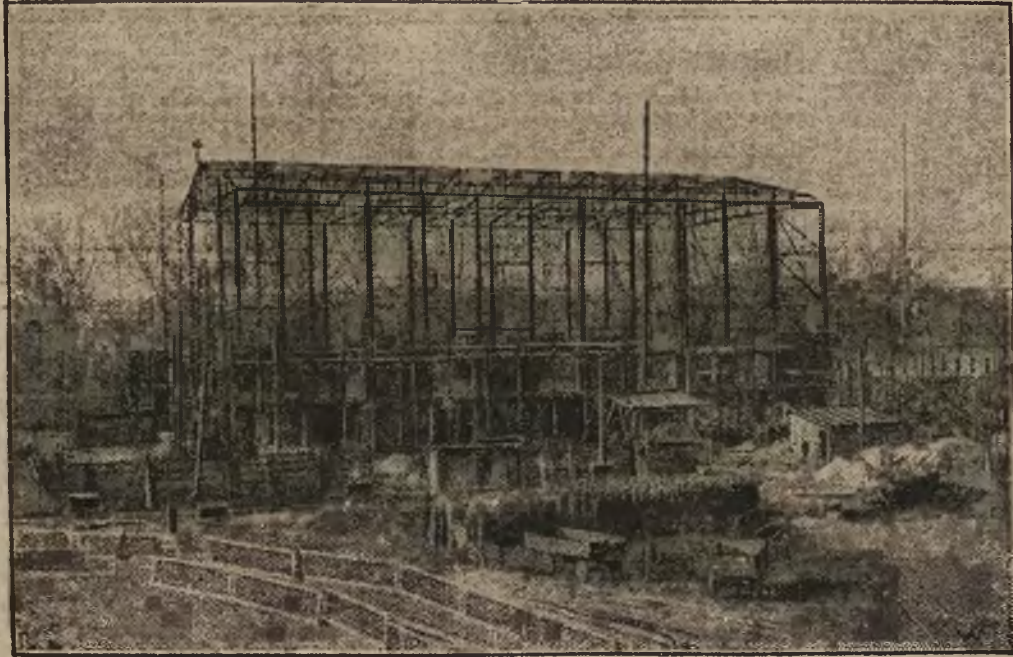
POKÓJ umebłowany, osobne wejście dla 1 lub 2 chłopców od 1 do wynajęcia. Placowa i Pawła 25, drzwi 1 13573

POKÓJ i kuchnia pół kom-poc, za dwuletnim czynszem do wynajęcia. Władysław: ul. Lyczakowska 56, restauracja. 13732

ZARAZ poszukiwano 2 pokoju, kuchnia lub pokój z kuchnią, najchętniej z łazienką, okolice cholestan, z przodu od gospodarza; — przez pośredniczą wedle umowy. Listy do Adm. Wieku pod „Lebarz”. 13634

DWA POKOJE lub jeden sypialnia, z meblami, balkonem, usługa. Czynsz za parę miesięcy, zaraz do wynajęcia. Lwów, ulica Polowajska 2, parter, — drzwi 4 13577

Nieustająca wystawa teatralna.



W Magdeburgu odbędzie się niebawem otwarcie wspaniałej wystawy teatralnej nad brzegiem Elby. Rycina nasza przedstawia rusztowanie budynku wielkiej hali, w której odbywać się będą kongresy. Sale mogą pomieścić czterech tysięcy osób.

DO WYNAJĘCIA od 1-go marca pokój kawalerski z częściowym umebłowaniem, na parterze, ulica Nabelska 39. 13751.

POSZUKUJE 2-3 pokoi z kuchnią dla siebie w okolicy placu Smolki, za płacę czynsz dwuletni — z góry. Władysław: Pr. Moszkowicz, — Kawiarnia Louvre, 3-go Maja 13754.

POKÓJ kawalerski z całym utrzymaniem wynajmę 2 panom po 100 zł. — miesieczn. Tarnowskiego 28, Koleśniak. 13750.

POSZUKUJE pokoju chętnie z utrzymaniem — na piętrze, komfortem, czynsz może być kwartalny. Listy pod „Urzednik samoty 30” do Adm. Wieku. 13745.

PANIENKA skromna — znalazłby umieszczenie, — troskliwą opiekę z utrzymaniem lub bez. Jablonowskich 41, II. piętro — drzwi 6. 9091

POSZUKUJE pokój średniości, na dwa dni w ty godnin, wejście z klatki schodowej. Listy do Adm. Wieku pod „Przyjemny”. 13741.

100 ZŁOTYCH pokój z utrzymaniem. Teatyńska 9; dozorca wskaze. 13740.

DAM dwuletni czynsz — z góry za pokój z kuchnią. Listy pod „Tomira” do Adm. Wieku 13738.

POKÓJ dla 1 lub 2 pań do ednalcia. Wygod. — Okolskiego 4, I. piętro (boczna Murarskiej). 13721

POSZUKUJE się dwa pokoje umebłowane z fortepijano. Listy do Adm. Wieku pod „Czat”. 13612

Baczności! Zawiadamia się P. T. Publiczność o tanim źródle opału **WĘGIEL KOKS GÓRNOŚLĄSKI** z Rychnofien, Wilhelm Karmer, z kopalni „Giesche” i „Jaworzno”, oraz **drzewo bukowe rebane i w szczapach.** Na ządanie dostawa w każdej ilości pod dom, a nawet do piwnicy, po cenach konkurencyjnych. Tylko w składzie **S. INGWERA, Lwów, Czarnieckiego 8.** Tadzież Biuro zamówień. 13743

NIEBYWAŁA KONKURENCJA! **Na raty MEBLE Na raty** sprzedajemy każdemu **Łóżka** składane z materacami **Zł. 18-50** **Umywalki** „ 5-60 **Narzuty na otomany** „ 38-50 **Mebel tapicer.** o 40 proc. taniej niż gdzieindziej. **„FAMETA”, Lwów** Brajerowska 3. Rejtana 6. —

PRYSZCZE I WĄGRY usunięcie i osiągnięcie kwitnącą cerę dzięki **HYDRONEL** dzięki pasty i pigulek **Cena 9 zł. Dr. Caspary & Co, Danzig.** 542

ZA 18.000 ZŁOTYCH sprzedamy dom murowany o 9-ciu pokojach w Mikofajowie n. D., przy stacji kolejowej. Oferty składać do Administracji pod „Mikofajów”. 13691

PISTOLET Straszak Nr. 2.

Ostatnia nowość! **KOŁOSALNY WYSTRZAŁ.**

Wygodny, płaski, długości 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wycieczkach do rowerów, do samochodów, do furmanek, obrona od złodzieji, domów podmiejskich, dla nocnych stróży, starter, dla klubów lekkoatletycznych. Cena z przesyłką zł. 12-— naboju 50 sztuk zł. 5.—, futerał zł. 2.20, oliwa 50 gr. pozwolenie niepotrzebne. — **Karabinek-wiutrowka** nowość amerykańska maszynowa na 50 strzałów, nabija się odrazu 50 kulek, klucz syst. Winchester, najlepsza i najtańsza zabawa w pokoju i w ogrodzie (wystrzał 2 i pół gr.) piękne wykończenie i brązowany kal. 4 i pół mm. Pozwolenie niepotrzebne. Zł. 58, 1000 kulek 2.50, futerał 5.— zł., flintpas 5.50 i 7.50. Kupujemy używane dubeltówki i zamieniamy, reperujemy. Porady jak należy poprawić strzał śrutowy. — Na odpowiedź 20 gr. znaczek. Adres wyciąć i zachować. **Cenniki broni i sportu bezpłatnie.** Przy zamówieniach połowa zadatku. Firma znana od 1908 r.

„HERKULANUM” Składnica broni palnej, artyk. sport. i harcersk. T. Falkowskiego, Warszawa, ul. Emilji Piałter Nr. 20/503 251



KATAR NOSA

usuwa „BORMENT” wyrobu apteki **KAROLA AUGENSTERNIA, Lwów, ulica Krasickich 20** (róg Kazimierzowskiej). 176

„Praga” SAMOCHODY

OSOBOWE — CIĘŻAROWE — AUTOBUSY Reprezentacja: ul. Jagiellońska 7. Tel. 305. Części rezerwowe na składzie. 12578

HALLO! RADJO! Ceny bezkonkurencyjne! **KOMPLETNA STACJA ODB.**

4-LAMPOWA: Aparat z cewkami, lampami (głośnikowa) słuchawka, akumulator, bat. anod. I materiał antenowy, łącznie z pod. poczt. TEFAG, SABA, BROWN, PHILIPS, A. J. S., Jngelen i inne. Kondensatory obr.: SABA, FOERG, PFEIL, ROYCE Luxus, ALSTON, A. J. S. Jngelen i inne; Transf. n. cz.: SABA, WEILO, S. I. T. I., MINERVA i inne. **Taniej niż wszędzie!** Przed zakupami w innych źródłach prosimy o zwrócenie się do nas. **Największy małopolski skład aparatów i przyborów radiotelefonicznych** **Radjolaboratorium WALERJAN DRABIK** LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17. Tel. 7-36. Adr. telegr.: Radjodrabik. 13744

Czerwoność skóry usuwa i wydelikacja **TWARZ I RECE** **KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI** **Dra BEISERA.** 298 **Wyrób i skład w aptoce Belsera, Lwów, Legionów 23.**

MEBLE wszelkiego rodzaju, pojedyncze, oraz kompletne urządzenia — najtańsze „DOROTEUM”, Leona Sapiehy 34 — za gotówkę i na dogodnych warunkach. 415